

POGODA

Dzisiaj częściowo słonecznie, najwyższa temperatura do 48 F (9 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 15 do 25 mil na godzinę.
Jutro pogodnie, chłodniej, temperatura około 30 F (zero do -1 C).
Wschód słońca o godzinie 7:08 rano, zachód o godz. 6:02 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 20 października — Ireny i Jana Kantego.
Jutro czwartek, 21 października — Hilaryna i Urszuli.
Pojutrze piątek, 22 października — Filipa, Salomei i Korduli.

No. 202 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Środa, 20 Października (October 20), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

NAPIĘTA SYTUACJA W NOWEJ HUCIE

Nowy Etap Do Pokoju w Libanie

Ucieczka 20 Polaków Do Szwecji

Sztokholm (ST) — Dwudziestu Polaków, w tym pięcioro dzieci, uciekło z Polski pod rządami komunistycznymi, na samolocie używanym do rozpylania środków chemicznych. Samolot produkcji sowieckiej (Antonow-7) posiadający tylko jeden motor, wylądował na lotnisku w szwedzkim mieście Malmö. Wśród uchodźców znajduje się sześciu pilotów.

Uciekinierzy byli czynnymi członkami "Solidarności", rozwiązanej przez "sejm" na rozkaz junty komunistycznej. Dyrektor Urzędu Imigracyjnego w Norrköping, Tord Palm-lund powiedział, że jeżeli uciekinierom groziły prześladowania w Polsce, otrzymają prawo azylu.

Władze odmówiły podania nazwisk uciekinierów i miejscowości, z której pochodzą.

Dochodzenie w Sprawie Masakry

(UPI) — W dniu dzisiejszym rozpoczęcie się od dawna oczekiwane dochodzenie w sprawie masakry Palestyńczyków w zachodnim Bejrucie.

Z Washingtonu nadchodzą doniesienia, stwierdzające, że prezydent Reagan nosi się "poważnie" z rozważaniem przedłożonej przez prezydenta Libanu Amina Gemayela prośby o wznowienie amerykańskich sił pokojowych pełniących służbę w Libanie.

We wtorek wojska izraelskie opóźniły wycofywanie się ze zrujnowanego przez wojnę górskiego obszaru Shouf, obawiając się, że armia libańska nie będzie mogła sobie poradzić z zacietymi walkami wśród zwalczających się ugrupowań.

Pierwszym świadkiem w czasie rozpoczynających się dziś przesłuchań, będzie gen. major Yitzhak Hafi, b. dyrektor izraelskiej agencji wywiadowczej, który zeznawać będzie przed specjalną komisją w sprawie popełnionej w Bejrucie w dniach 16-19 września masakry ludności palestyńskiej.

Hafi stał na czele agencji Mossad przez osiem lat. Ustąpił on na krótko przed masakrą, jaka miała miejsce w obozach uchodźców Chatila i Sabra.

Przed składającą się z trzech osób komisją, zeznawać będą także trzej oficerowie armii izraelskiej.

Członkowie komisji odwiedzili w poniedziałek tereny położone wokół obu obozów jak również przeprowadzili inspekcję izraelskich punktów obserwacyjnych, z których rozciąga się widok na obozy.

Przewiduje się, że dochodzenie potrwa od dwóch do trzech miesięcy.

Groźby Pod Adresem Prezydenta

Omaha, Neb. (UPI) — 51-letni Charles Kiss, który otrzymał wysokie rachunki za leczenie szpitalne i nie mógł ich spłacić, ponieważ nie był w stanie podjąć pracy, zagroził, że zastrzeli prezydenta Reagana w czasie jego wizyty w Omaha.

Kiss przedstawił swoje żale i groźby pod adresem Prezydenta w czasie rozmowy z reporterem, po czym sięgnął do teczki, wyjął z niej nóż i ugodził się nim w klatkę piersiową.

Po tym zajął się Kiss, który twierdził także, że jest węgierskim bojownikiem o wolność, został natychmiast przewieziony do szpitala.

Prez. Gemayel Uzyskał Pomoc U.S.A.

Prez. Reagan Gotów Zwiększyć Amerykańskie Siły Pokojowe w Bejrucie

Washington (UPI) — Kolejny dzień wizyty prezydenta Libanu Amina Gemayela w Washingtonie upłynął pod znakiem rozmów obfitujących we wspólne postanowienia, mające podstawowe znaczenie dla poprawy sytuacji w Libanie i na całym Bliskim Wschodzie.

Prez. Reagan i prez. Gemayel odbyli wczoraj dwugodzinne prywatne rozmowy, które jak oświadczył po spotkaniu rzecznik Białego Domu, dotyczyły "szerokiego wachlarza" zagadnień, koncentrując się na problemie wycofania wszystkich obcych wojsk z Libanu. Rozmowy dotyczyły także sprawy pomocy amerykańskiej dla tego wyniszczonego wojną kraju.

W czasie rozmów, jak oświadczyli przedstawiciele rządu, Gemayel uczynił propozycję by zwiększono liczebność oraz rozszerzono mandat sił pokojowych poza strefę zachodniego Bejrutu tak, aby wspólne wojska amerykańsko-włosko-francuskie mogły uczestniczyć również w wycofaniu się z Libanu wszystkich przebywających tam do tej pory obcych wojsk.

W wystąpieniach publicznych po zakończeniu rozmów, w których wzięli również udział amerykańscy specjaliści d/s wojskowych i gospodarczych, obaj przywódcy położyli przede wszystkim nacisk na konieczność wy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wyspiarze Krytykują Amerykę

Suva, Fidżi (UPI) — Grupa wyspiarskich państw Pacyfiku w czasie spotkania na szczycie skrytykowała Stany Zjednoczone za odmowę podpisania traktatu o prawie do morza i zasobów morskich.

W komunikacie końcowym sformułowanym w czasie obrad konferencji, podkreśla się mocno potrzebę podpisania traktatu przez wszystkie państwa i niezwłocznej jego ratyfikacji.

Traktat o prawie do morza i zasobów morskich ma na celu przeprowadzenie takiego podziału zasobów morskich, który zadowoliliby zarówno kraje rozwijające się, jak i gospodarczo rozwinięte.

Komunikat krajów położonych na wyspach Pacyfiku stwierdza, że traktat ten ma "szczególne znaczenie" dla krajów położonych na Pacyfiku. Jak wiadomo, większość krajów wspólnoty, to małe państewka wyspiarskie, dla których podstawowym źródłem żywności i dochodów jest gospodarka rybna.

Premier Fidżi, Ratu Sir Kamisesse Mara oznajmił, że "jest obecnie bardzo niewiele spraw zaprzatających uwagę Stanów Zjednoczonych", krytykując odmowę podpisania przez USA tego traktatu.

Upřednio prez. Reagan oświadczył, że Stany Zjednoczone nie podpiszą traktatu, ponieważ nie zabezpieczą on prywatnych praw przemysłu do korzystania z zasobów morskich.

Zebrani przywódcy państw Pacyfiku i Azji wyrazili także swoje zaniepokojenie wzrastającym potencjałem militarnym supermocarstw w tym rejonie oraz wezwali Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki do podjęcia niezwłocznie kroków w kierunku zmniejszenia napięcia w tej części świata.



NOWY YORK. — 17 października przybył do Stanów Zjednoczonych prezydent Libanu Amin Gemayel. Na zdjęciu moment, kiedy wysiada z samolotu na lotnisku nowojorskim. (UPI)

Uratowani Żydzi Witają Wybawcę W 40 Lat Po Ostatnim Spotkaniu

Chicago (ST) — We wtorek, na lotnisku O'Hare, bardzo serdecznie witano Tadeusza Sorokę, który przyjechał tu z Polski. Witali go ludzie, którym prawie 40 lat temu uratował życie, pomagając w ucieczce przed hitlerowcami.

Tadeusz Soroka, kolejarz, uratował życie dwóm Żydom, przewożąc ich pociągami z rodzinnego Grodna. Było to w zimie 1943 r. Z uratowanych dziewięciu żyje siedem osób, dwóch młodych mężczyzn zginęło w partyzantce jeszcze w czasie wojny.

Od niego, kiedy Tadeusz Soroka pomógł wspomnianym osobom uciec przed niechybną śmiercią, stał się wszelki kontakt. Dopiero niedawno, wdzięczni uratowani, z których cztery osoby mieszka w U.S. w okolicach Chicago, a dwie w Izraelu, zdolali odnaleźć pana Tadeusza. Nigdy nie zapomnieli przysługi i chcieli koniecznie w jakiś sposób odwdziżyć się za nią.

Na lotnisku witali Tadeusza Sorokę: Lisa Derman z mężem Aaronem, oraz Ruby Loren. Później, w domu jednej z tych rodzin, pan Tadeusz spotkał się z trzecim znajomym Bobem Dormanem. W listopadzie z Izraela przyjeżdża Hershel Lipcyc, który również zawdzięcza swe życie odwaznemu kolejarzowi.

Pan Tadeusz Soroka mieszka obecnie wraz z rodziną w Tarnowskich Górach. Po wojnie musiał wyemigrować z rodzinnego Grodna, które zabrali Sowieci.

Oto kilka szczegółów o tym, w jaki sposób udało się mu uratować dziewięć osób z getta w Grodnie.

Dowiedział się zimą 1943 r., że hitlerowcy rozpoczynają wywozić Żydów z lokalnego getta do obozów koncentracyjnych. Zaproponował więc Aaronowi Dermanowi i Lipcycowi, którzy pracowali poza gettem, przewiezienie ich do Wilna. Później po uratowaniu dwóch mężczyzn, zaproponował podobne możliwości pozostałym, prze-

Chicagowianin Otrzymał Nagrodę Nobla w Dziedzinie Ekonomii

Sztokholm (UPI) — Tegoroczną nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii otrzymał chicagowianin, prof. George J. Stigler.

Liczący lat 71 profesor wykladał od r. 1958 na Univ. of Chicago. Jest on jedenastym z kolei Amerykaninem, który otrzymał nagrodę Nobla z dziedziny ekonomii i zarazem trzecim uczonym z Univ. of Chicago. Nagroda wynosi 157,000 dolarów.

Strajk Głodowy w Hrubieszowie

Paryska komisja koordynacyjna "Solidarność" ujawniła, że w więzieniu w Hrubieszowie przed miesiącem 50 internowanych działaczy rozpoczęło strajk głodowy, domagając się przyznania sobie statusu więźniów politycznych. 30 spośród nich znajduje się już w szpitalu, ale kontynuuje strajk.

Kancelarz H. Kohl w Londynie

Bonn (UPI) — Kancelarz Helmut Kohl bawił wczoraj w Londynie, gdzie po raz pierwszy jako szef rządu spotkał się z premierem W. Brytanii Margaret Thatcher. Kancelarzowi towarzyszył w podróży min. spraw zagranicznych Hans Dietrich-Genscher.

Tematem dyskusji w Londynie były zagadnienia Wspólnoty Europejskiej oraz rozbieżności między europejskimi aliantami a Stanami Zjednoczonymi, w sprawie budowy rurociągu z Syberii do Europy oraz ograniczenia eksportu stali z Europy do Stanów Zjednoczonych.

Kancelarz Kohl wyraził przekonanie, że różnice między rządami europejskimi i Washingtonem powinny wpływać ujemnie na NATO i współdziałać w dziedzinie obrony.

Członkowie Wspólnoty Europejskiej z wyjątkiem RFN zgodzili się zmniejszyć eksport "subwencjonowanej" stali do Stanów Zjednoczonych. Niemcy twierdzą, że ich przemysł stalowy nie otrzymuje subwencji rządu, wobec tego nie mogą zgodzić się na ograniczenie eksportu. Ostateczna decyzja ma zapadnąć na dzisiejszym zebraniu Gabinetu na którym kancelarz Kohl złoży również sprawozdanie ze swej wizyty w W. Brytanii.

Przed podróżą kancelarza do Londynu zapowiedziano jego wizytę w Washingtonie w dniach od 14 do 17 listopada. Kancelarz Kohl przybędzie do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie prez. Reagana.

John Z. De Lorean Aresztowany w Los Angeles

Los Angeles. (ST) — We wtorek na lotnisku międzynarodowym w Los Angeles, aresztowany został John Z. De Lorean, projektant luksusowych samochodów sportowych De Lorean i właściciel firmy o tej samej nazwie.

De Lorean został aresztowany w momencie, gdy zjawił się na lotnisku, celem odebrania przesyłki zawierającej 220 funtów kokainy. Władze FBI twierdzą, że transakcja ta, zakrojona na sumę \$24 mil., miała na celu uratowanie od bankructwa firmy De Loreana.

Aresztowania dokonano na krótko po tym, jak rząd Irlandii Północnej podał w Belfascie do wiadomości, że zamierza zamknąć znajdującą się w trudnej sytuacji finansowej fabrykę De Loreana.

Liczący lat 57 De Lorean, oraz dwaj inni mężczyźni, jeden z nich właściciel firmy samolotowej, zostali oskarżeni o udział w zmowie mającej na celu rozprowadzanie oraz posiadanie kokainy.

Władze FBI podały, że aresztowanie stanowi uwięzienie prowadzonego w tej sprawie od pięciu miesięcy śledztwa.

De Lorean jest byłym wysokim dygnitarzem firmy General Motors, gdzie zarabiał rocznie \$750,000.

Dolar Zwyżkuje

Londyn. (UPI) — Kurs dolara wykazuje tendencję zwyżkową w stosunku do walut europejskich i japońskiej. Cena złota spadła o \$12 na uncję do \$428 w Londynie i \$428.50 w Zurychu.

Dziś Pogrzeb B. Włosika

Prymas J. Glemp w Poniedziałek Odleci Do Rzymu

Warszawa (CT) — Politbiuro w komunikacie wydanym po pierwszym zebraniu po ostatnich zaburzeniach, ostrzegło, że dalsze demonstracje i agitacja przeciw przystępowaniu do nowych związków zawodowych, spowodują przedłużenie stanu wojennego. Mimo tego ostrzeżenia i "okupacji" Nowej Huty przez siły bezpieczeństwa wewnętrznego, zarówno władze, jak mieszkający miasta obawiają się, że dzisiejszy pogrzeb 20-letniego Bogdana Włosika, elektryka z zakładów im. Lenina, zamordowanego tygodnie temu przez tajniaka z bezpieczeństwa wewnętrznego, może zamienić się w wielką burzliwą demonstrację robotników przeciw reżimowi komunistycznemu i rozwiązaniu przez "sejm" "Solidarności".

Nowa Huta jest przepełniona oddziałami milicji i żonowcami. Silne patrole w krótkich odstępach krążą ulicami miasta. Lokalni przywódcy podziemnej "Solidarności" wezwali (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

OPEC Traci Grunt Pod Nogami

Calgary, Canada — OPEC — Organizacja Państw — Eksporterów Ropy Naftowej, która niegdyś siała niepokój w sercach państw uprzemysłowionych, może jak stwierdził zastępca sekretarza generalnego tej organizacji, stracić wkrótce kontrolę nad cenami światowymi ropy.

Fadhil Al-Chalabi powiedział również, że organizacja cierpi obecnie z powodu znacznie uszczuplonych zasobów finansowych zmniejszających się na skutek spadającego zapotrzebowania światowego na ropę i spadających cen.

Sytuacja ta spowodowała konieczność obniżki cen ropy eksportowej przez państwa OPEC — decyzja ta była podyktowana koniecznością utrzymania rynków.

Dostawy ropy z państw wchodzących w skład organizacji spadły z 30 mln baryłek dziennie w roku 1981 do obecnego poziomu 18 mln baryłek.

Na światowej konferencji państw — producentów ropy naftowej Al-Chalabi oświadczył, że jeśli w dalszym ciągu będzie następował spadek udziałów OPEC w światowych dostawach ropy naftowej, zmaleje w tej sytuacji możliwość dyktowania przez tę organizację cen światowych.

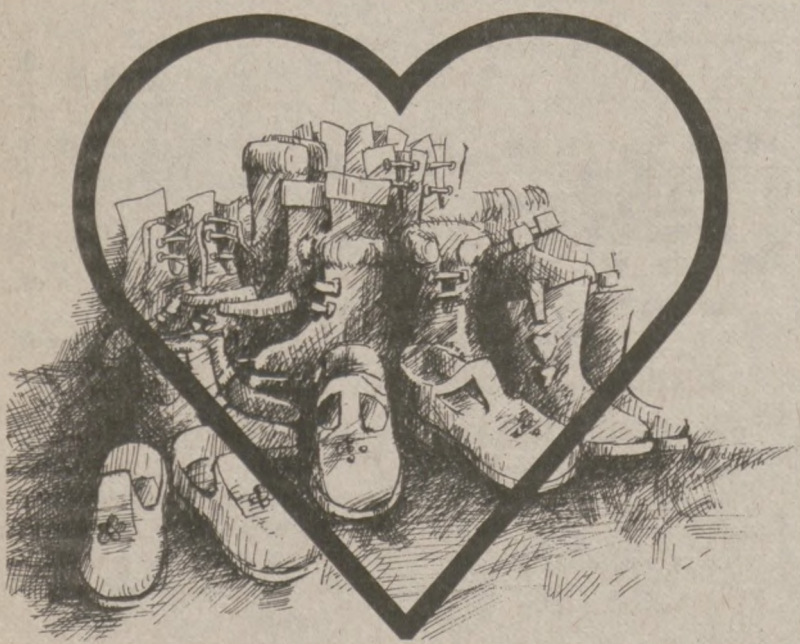
Kolejni przedstawiciele przemysłów naftowych omawiali w czasie konferencji prognozy przepowiadające dalszy spadek światowych cen ropy i zmniejszanie się na nią popytu. Tendencja ta, jak się twierdzi, wystąpi w 1983 roku i może utrzymać się w ciągu następnych lat. Konsekwencją tego procesu będzie spadek inwestycji przeznaczonych na poszukiwanie nowych źródeł i oczywiście spadek zysków kompanii naftowych.

Sophia Loren: "Więzienie — Przypomina Piekło"

Nowy York (UPI) — Włoska gwiazda filmowa Sophia Loren, która osadzona została w maju br. w więzieniu, za uchylenie się od płacenia podatków we Włoszech, oświadczyła, że więzienie przypominało jej "zupełnie piekło" i nie zgodziłaby się nigdy na powrót do więzienia, nawet jeśli zabiłaby kogoś.

Licząca lat 47 aktorka filmowa spędziła w więzieniu włoskim okres czasu od 19 maja do 5 czerwca. Rząd włoski domaga się od niej zapłacenia 180,000 dol. w postaci zaległych podatków.

SHOES FOR THE CHILDREN OF POLAND



Włączcie Się w Zbiórkę Obuwia Dla Dzieci w Polsce!

Składajcie swoje dary, nowe buty lub też buty w dobrym stanie, z których wyrosły Wasze dzieci czy też wnuki.

Dostarczajcie te dary do specjalnych pojemników, w jakich obuwie będzie wysłane do Polski. Pojemniki te znajdują się w podanych poniżej punktach zbiórkowych.

Zgodnie z apelem ogólnokrajowego prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzego Mazewskiego, skierowanym do stanowych Wydziałów K.P.A., akcję zbiórkową na terenie metropolii chicagowskiej prowadzi Wydział K.P.A. na stan Illinois, z prezesem ald. Romanem C. Pucińskim na czele.

St. Richard School	5025 S. Kenneth Ave.	Chicago
St. Thomas More Parish	2825 W. 81st St.	
Immaculate Conception Church	2944 E. 88th St.	
St. Bronislava's Church	8708 S. Colfax	
St. Mary Magdalene Church	8426 S. Marquette Ave.	
St. Hyacinth Parish	3636 W. Wolfram St.	
St. Bruno's School	4839 S. Harding Ave.	
St. John Berchmans Church	2517 W. Logan Blvd.	
St. Hedwig's Church and School	2226 N. Hoyne Ave.	
St. Francis Borgia Church	8033 W. Addison	
Maryla "Polonaise"	3192 N. Milwaukee Ave.	
Stawski Distributing Co.	1136 N. Ashland Ave.	
Syrena Lounge	3654 N. Cicero Ave.	
Columbia National Bank	5250 N. Harlem Ave.	
Polish Roman Catholic Union	984 N. Milwaukee Ave.	
Polish Veterans of WW II	3242 N. Pulaski Rd.	
Madonna High School	3155 N. Karlov Ave.	
St. Edward Parish	4350 W. Sunnyside Ave.	
United Polish Women of America	1200 N. Ashland Ave. Rm. 530	
Gordon Tech HS	3633 N. California Ave.	
Europe Travel Bureau	5356 W. Belmont Ave.	
Gene's Deli	5330 W. Belmont Ave.	
Pelican Catch Restaurant	3202 N. Pulaski Rd.	
Wars and Sawa Clothing	3024 N. Milwaukee Ave.	
Schurz High School	3601 N. Milwaukee Ave.	
Milwaukee Inn Restaurant	6474 N. Milwaukee Ave.	
Bankers Life Ins. Co.	4444 W. Lawrence Ave.	
Happy Foods	Central and Devon Aves.	
Polish Daily Zgoda	6100 N. Cicero Ave.	
Canty School	3740 N. Panama St.	
Good Counsel High School	3900 W. Peterson Ave.	
Five Holy Martyrs Parish	4327 S. Richmond Ave.	Chicago
Holy Trinity Parish	1118 N. Noble St.	
Holy Innocents Church	743 N. Armour St.	
Holy Innocents School	1448 W. Superior St.	
St. Boniface Parish	917 N. Noble St.	
St. Stanislaus Kostka Church and School	1351 W. Evergreen St.	
St. Fidelis Parish	1406 N. Washtenaw Ave.	
St. Pascal's Parish	3935 N. Melvina Ave.	
LaSalle Academy	Halsted and Belmont Ave.	
St. Wenceslaus Parish	3400 N. Monticello Ave.	
St. Margaret Mary Church	2324 W. Chase Ave.	
St. Eugene Church	7958 W. Foster Ave.	
Queen of All Saints Church	6280 N. Sauganash	
St. Mary of the Woods School	7033 N. Mosel	
St. Michael Church	8237 S. South Shore Dr.	
St. Florian Parish	13145 S. Houston Ave.	
Northwestern Savings & Loan Assn.	3844 W. Belmont Ave.	
	6333 N. Milwaukee Ave.	
	5075 S. Archer Ave.	
Park National Bank	2958 N. Milwaukee Ave.	
Bacik Sausage Shop	2976 N. Milwaukee Ave.	
Polonus Gift Shop	3124 N. Milwaukee Ave.	
Harczak Sausage Shop	7035 W. Higgins Rd.	
Cragin-Hanson Store	5317 W. Fullerton Ave.	
Troy Realty	3033 N. Milwaukee Ave.	
Happy Foods	Central and Devon Ave.	
SWAP POST #90	6005 W. Irving Park Rd.	
Dom Dla Emerytów	1414 N. Damen Ave.	
Dom Dla Emerytów	2020 W. Schiller St.	
Stowarzyszenie Samopomocy	1514 N. Milwaukee Ave.	
Związek Narodowy Polski	6100 N. Cicero Ave.	
Dom Podhalan	4808 S. Archer Ave.	
Holy Ghost School		Wood Dale, Ill.
Mary Seat of Wisdom Parish	920 Granville	Park Ridge, Ill.
St. Paul of the Cross Parish	320 S. Washington	
Our Lady of Ransom Church	8615 W. Normal (at Greenwood)	
Our Lady of Hope	711 W. Devon	Des Plaines, Ill.
Parkway Bank & Trust Co.	4777 N. Harlem Ave.	Harwood Hts., Ill.
Village Hall of Norridge	4020 N. Olcott Ave.	Norridge
St. Albert the Great Parish	5555 State Rd.	Burbank
St. Lawrence High School	5556 W. 77th St.	
St. Celestine Church	3020 N. 76th Ct.	Elmwood Park
St. Celestine School	3017 N. 77th Ave.	
Polish Women's Alliance	205 N. Northwest Hwy.	Park Ridge
St. Paul of the Cross Church	320 S. Washington	
Our Lady of Ransom	8615 W. Normal	
Mary Seat of Wisdom Church	920 Granville	

(Wszystkie Stacje Straży Ogniorowej na Terenie Chicago)

Ogłaszana obecnie lista punktów zbiórkowych będzie uzupełniana w miarę, gdy będą uruchamiane nowe punkty składania obuwia dla dzieci w Polsce.

Flaga "Solidarności" Na Placu Św. Piotra

Na pierwszej stronie "Dziennika Związkowego" z 12 października, znajdowała się fotografia nadesłana przez agencję informacyjną UPI, na której widzieliśmy tłumy pielgrzymów uczestniczące w uroczystościach kanonizacyjnych św. Maksymiliana Marii Kolbe. W centralnym punkcie zdjęcia, widoczna była olbrzymia flaga "Solidarności," a obok flagi — transparent wskazujący, że zebrani w tym miejscu pielgrzymi, to nasi sąsiedzi z Chicago. Zdjęcie powtarzały przy tym artykuły.

Rzeczywiście, flagę "Solidarności" przywieźli do Rzymu pielgrzymi polscy z Chicago państwo Jędrzejewscy. Flagę przekazała im organizacja "Pomost" z Chicago. Była to flaga na której w obu językach, polskim i angielskim, widniało słowo "Solidarność."

Skontaktowaliśmy się z Jędrzejewskimi i oto relacja ich osobistych przeżyć, ściśle związanych z flagą.

Jak się okazało, oprócz olbrzymiego transparentu z napisem "Solidarność," przywiezionego do Rzymu na Plac św. Piotra przez Polonię z Francji, flaga Chicago była jedyną flagą "Solidarności." Dlatego też od samej

akcji prowadzonej na terenie szkół. Zarówno nauczyciele, jak też uczniowie skarżą się na poważny brak książek — podręczników szkolnych. Nie brakuje natomiast podręczników do nauki jęz. rosyjskiego, których jednak uczniowie nie chcą kupować. I tak każdy nauczyciel otrzymuje do rozprzewodzenia około 30 podręczników polskich i znacznie więcej, niż potrzeba podręczników rosyjskich. Nie pomaga tłumaczenie nauczyciela, że brak podręczników polskich jest bardzo poważny, a uczniowie nie mają pieniędzy na kupno rosyjskich. W wielu szkołach uczniowie zmuszani są do wykupienia "przydzielonych" podręczników rosyjskich.

Władze PRL bardzo ostro traktują nauczycieli. Mimo, że konstytucyjnie nie mają prawa zwolnić z pracy nauczyciela, w wypadku, gdy wydaje się on politycznie "niepewny" natychmiast traci posadę. Naturalnie, jako powód zwolnienia z posady podany jest brak dostatecznych kwalifikacji nauczycielskich.

Polacy w Polsce wdzięczni są prezydentowi Reaganowi za sankcje, jakie ogłosił w momencie wprowadzenia w kraju stanu wojennego. Mówią:



WATYKAN. — Grupa Polaków z flagą "Solidarność" na Placu Św. Piotra, która uczestniczyła w uroczystościach kanonizacji O. Maksymiliana Kolbe w dniu 10 października. (UPI)

go początku wywoływała olbrzymie owacje zarówno ze strony Włochów, jak też Rodaków z kraju i z zagranicy. Najbardziej wzruszającym momentem dla p. Jana Jędrzejewskiego, były spotkania z Rodakami z kraju, którzy podchodzili i ze łzami w oczach całowali flagę, dziękując Polonii amerykańskiej za dotychczasową pomoc, błagając o dalszą: "Co z nami będzie?" — pytali — z wdzięcznością przyjmując znaczki "Solidarności." Szkoda, jak mówi p. Jędrzejewski, że nie przewidzieliśmy i nie przywieźli ze sobą więcej tych znaczków.

Ciekawostką niech będzie to, że jak dowiedziano się w Rzymie, niewielkiej grupie pielgrzymów z Polski na granicy, tym wszystkim, którzy mieli ze sobą stroje góralskie, nie pozwolono ich przewieźć. Na Placu Świętego Piotra i później, w czasie audyencji w olbrzymiej auli, jedynie Górale zagraniczni wystąpili w swych tradycyjnych strojach regionalnych.

Z Chicago w uroczystościach kanonizacyjnych wzięła udział bardzo liczna rzesza pielgrzymów. Było ich 2,000. Wycieczkę, na którą przyjechali tu Jędrzejewscy prowadził ks. Tadeusz Wincenciak.

W czasie poniedziałkowej audyencji Ojca Świętego, na której spotkali się ze swym Papieżem Polacy, obecni byli reprezentanci reżimu PRL, między innymi: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zenon Komender, Adam Łopatka — min. do spraw wyznań i Jerzy Ozdowski, zastępca marszałka "sejmu." W momencie, gdy przedstawiano Ojcu Świętemu oficjalną delegację reżimu, od strony sekcji zajmowanej przez Polonię amerykańską słyszeć można było donośne buczenie i głośnie gwizdy.

Siedzący obok Jana Jędrzejewskiego nauczyciel z Polski opowiadał mu o

"My Polacy wytrzymamy — ale nasi "przyjaciele"?"

Wielkim przeżyciem dla polskich pielgrzymów była wspólna wycieczka na cmentarz Monte Cassino. Mszę św. koncelebroowaną odprawiło ponad 1,000 polskich księży z ks. abp. Henrykiem Gulbinowiczem, jako głównym celebrantem. Podniosłe i płomienne kazanie wygłosił ks. bp. Jerzy Ablewicz z Tarnowa. (ar)

Demonstranci Zarzucają Policji Nadgorliwość

Boston (UPI) — Jak stwierdzili przedstawiciele policji ich akcja przeciwko demonstrantom atakującym przemarsz grupy członków Ku Klux Klanu, ubranych w tradycyjne białe szaty i szpiczaste kaptury, miała na celu obronę praw konstytucyjnych.

Policja zaatakowała grupę ok. 1000 białych i czarnych demonstrantów, którzy wykrzykiwali pod adresem Ku Klux Klanu obraźliwe słowa i obrzucali ich butelkami i kamieniami. Policja wyposażona w ekwipunek ochronny zaatakowała agresywnych demonstrantów pałkami wywołując jednocześnie członków klanu poza teren demonstracji.

Jak stwierdzili rzecznicy policji ich akcja została spowodowana koniecznością obrony praw wynikających z pierwszej poprawki do konstytucji głoszących wolność słowa i zgromadzeń. 6 policjantów znalazło się wśród 19 rannych osób, które w wyniku zajść odniosły obrażenia.

Jednakże demonstranci skarżyli się po zajęciach reporterom, iż policja wykażała "nadgorliwość" atakując demonstrantów już po zakończeniu starć z członkami Ku Klux Klanu.

Koordinatorką dla Cicero i Berwyn jest pani Zofia Kuntaras. Adresy punktów zbiórkowych w tych osiedlach można otrzymać, telefonując na nr. 863-5297.

Koordinatorem na Joliet i okolicę jest Stanisław Stawiariski. Adresy punktów zbiórkowych można otrzymać, telefonując na nr. (815) 725-4377.

Koordinatorem na Park Ridge i Des Plaines są państwo Robertostwo Wałęsa. W sprawie adresów zbiórkowych należy telefonować na nr. 696-3636.

Po wszelkie informacje dotyczące zbiórki obuwia dla dzieci w Polsce należy telefonować do biura stanowego Kongresu Polonii, tel. 282-0600.

Koordinatorką na obszarze zachodnich przedmieść Chicago jest Christine Wolosewicz. W sprawie punktów składania obuwia należy telefonować na nr. 354-1172.

Chcący złożyć dary z terenu Woodstock, Ill., proszeni są o porozumienie się z Danielem Terlikowskim, tel. (815) 338-4450.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

275

(Ciąg dalszy)

Przykre jest małżeństwo, w którym nie ma miłości. Wio, starucha! Folwarczek Janiny jest tutaj, w dolinie, nazywa się „Zacisze”. Bardzo malowniczy, prawda? Sądzę, że z przyjemnością wydostanie się pani spośród tych worków i dopiero teraz pani poczuje, jaka ta jazda była niewygodna.

— Przeciwnie, bardzo mi było miło w pani towarzystwie! — zawołała Ania ze szczerością.

— No, dajmy na to! — odparła pani Skinner ogromnie zadowolona. — Muszę pani słowa powtórzyć Tomaszo- wi. Ogromnie jest zadowolony, gdy mi ktoś praw komplementy. Wio, starucha! Jesteśmy już na miejscu. Zyczę pani powodzenia w szkole. Będzie pani miała bardzo blisko, bo szkoła jest tuż za domem Janiny. Ale tą drogą należy iść bardzo ostrożnie, bo można utonąć w tym bagnie i pożegnać się na wieki ze światem, jak to kiedyś uczyniła krowa Adama Pelmera. Wio, starucha!

Kochana moja Izol! Już czas najwyższy, żebym do Ciebie napisała. Jestem nauczycielką w Valley Road i mieszkam w „Zaciszu”, w domu panny Janiny Sweet. Panna Janina to pocziwa dusza i osoba bardzo mile wyglądająca. Wysoka, lecz nie za wysoka, tęga, ale zgrabna. Ma piękne kasztanowate loki, przyproszone nieco siwizną, pogodne czoło, rumiane policzki i duże, dobronudne oczy, błękitne jak niezapominajki. Na domiar wszystkiego jest jedną z tych świetnych starodawnych kucharek, które nie troszcząc się o to, że zepsują gościowi żołądek, podają zawsze najsmaczniejszą i najbardziej tłustą potrawę. Bardzo ją lubię i ona mnie także lubi — szczególnie dlatego, że siostra jej, która młodo umarła, miała także na imię Anna.

„Bardzo mi miło poznać panią! — zawołała, gdy zjawili się na jej dziedzińcu. — Chciałabym nie wyglądać pani tak, jak sobie wyobrażałam. Sądziłam, że ma pani ciemne włosy, jak moja nieboszczka siostra, a tymczasem pani jest ruda!”

Z początku myślałam, że nigdy nie polubię panny Janiny, ale to było tylko pierwsze wrażenie. Przyszło mi od razu na myśl, że należy być wyrozumiałą i że nie powinnam się obrażać ani oburzać na kogoś, kto powiedział tylko, że mam rude włosy. Prawdopodobnie wyraz „kastanowaty” nie istnieje w słowniku panny Janiny. „Zacisze” jest bardzo miłym zakątkiem. Dom, w którym mieszkam, pomalowany na białą, stoi w prześlicznej dolinie, do której schodzi się prosto z drogi. Między drogą i domem ciągnie się sad i ogród pełen kwiatów, ścisłej mówiąc, obydwa są pomieszczone razem. Ścieżka do drzwi wejściowych okolona jest z obu stron małymi muszelkami, które połyskują prześlicznie w jasnym słońcu. Mój pokój jest tak mały, że oprócz mnie mieści się w nim tylko łóżko. Nad łóżkiem wisi portret Roberta Burnsa * stojącego nad grobem Marii, przystrojony gałązkami płaczącej wierzby. Wyraz twarzy ma taki żalostny, że nic dziwnego, iż nawiedzają mnie tu czasem przykre sny. Pierwszej nocy po przybyciu śniło mi się, że nigdy nie będę się mogła śmiać.

Naprzeciw mego pokoiku znajduje się mały, przytulny salonik. Jedyne jego okno osłaniają rozłożyste gałęzie wierzby, spowijając pokój szmaragdowym mrokiem. Na podłodze leży wzorzysta makata, a na małym stoliku i kominku — niezliczone ilości książek, pocztówek i zasuszone trawy w wysokich wazonach. Pomiędzy wazonami umieszczona jest nie spotykana dekoracja — pięć blach z trumien: ojca i matki Janiny, brata, siostry i jakiegoś człowieka, który mieszkał i zmarł w jej domu. Jeśli dostanę pomieszczenia zmysłów, chyba nie będiesz się zastanawiać dlaczego.

Powiedziała pani Janinie, że ogromnie jest u niej miło, a ona polubiła mnie za to, choć Elżuni nie darzyła zbyt dużą sympatią. Elżunia twierdziła podobno, że ten półmrok panujący w saloniku jest niehigieniczny, i nie chciała przez cały rok sypiać na piernacie. Poza tym panna Janina twierdzi, że ogromnie lubi patrzeć, jak ja jem. Lękała się ogromnie, że będę taka sama jak Elżunia, która nie jadła nic prócz owoców, na śniadanie piła gorącą wodę i namawiała nawet Janinę, aby zaprzestała gotować i smażyć. Elżunia jest bardzo miła, ale ma swoje dziwactwa. Najgorsze to, że posiada mało wyobraźni i organizm jej źle trawi pokarmy.

Panna Janina pozwoliła mi przyjmować w swoim saloniku gości, w tym także panów. Bardzo wątpię, czy wielu takich się znajdzie. Od czasu mego przyjazdu do Valley Road nie widziałam żadnego młodzieńca oprócz służącego sąsiadów, Szymona Tollivera, wysokiego chłopaka o jasnych włosach. Zjawił się pewnego wieczoru i przez godzinę siedział na parkanie w pobliżu drzwi wejściowych, gdzie obydwie z panną Janiną robiłyśmy ręczne robótki. Przez całą godzinę raz jeden tylko zapytał: „Chce panienka mięty? Dobrze robi na katar”.

Ale i tutaj rozgrywa się pewna historia miłosna. Widocznie ja już mam takie szczęście, że zawsze muszę brać udział w komplikacjach miłosnych starszych par. Przecież państwo Irving utrzymywali, że małżeństwo ich doszło do skutku tylko dzięki mnie. Słub Ludwika Speeda z Teodorą Dix też by się nigdy nie odbył, gdybym ja nie nalegała.

W tutejszej historii miłosnej jestem tylko widzem. Raz jeden chciałam okazać swą pomoc, lecz jeszcze bardziej wszystko pogmatwałam. Wobec tego postanowiłam więcej się nie wtrącać. Opowiem Ci o tym dokładnie, gdy się zobaczymy.

* Robert Burns — znany poeta szkocki z II poł. XVII w.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z POLITYKI

Wincenty W. Tondryk

Sędzia Sądu Okręgowego Wincenty W. Tondryk, spełnia urząd sędziego Sądu Okręgowego chlubnie i zaszczytnie.



Sędzia Wincenty W. Tondryk

W myśl obecnych przepisów — po 6 latach na stanowisku — musi uzyskać zatwierdzenie większości wyborców na dalsze sprawowanie urzędu sędziego Sądu Okręgowego. Jego nazwisko znajduje się na balocie tak zwanym "Retention" na maszynach do głosowania numer 183 przed jego

imię i tym numerem należy zrobić dziurkę.

Sędzia Wincenty W. Tondryk sprawuje urząd sędziowski od 1965 roku. Podczas tych lat wykazał, że jest doskonałym sędzią.

Chicago Bar Association indorsowało go na dalsze spełnianie urzędu sędziego Sądu Okręgowego.

Sędzia Tondryk jest członkiem ZNP, ZPRK, Macierzy Polskiej, której przez wiele lat był syndykiem. Prócz tego należy do Rycerzy Kolumba, czwartego stopnia, a w Stow. Polsko-Amerykańskich Adwokatów był prezesem; w Tow. Adwokatów Stanów Zjednoczonych również był prezesem. Należy także do Polsko-Amerykańskiego Legionu Posterunku Gladstone Nr. 777, gdzie był komendantem i Posterunku Jefferson Park Nr. 37, gdzie również był komendantem. W Chicago Society PNA był prezesem w 1967 r. i obecnie.

Sędzia Sądu Okręgowego Wincenty W. Tondryk zasłużył sobie na nasze poparcie i oddanie Mu głosu na balocie "Retention" aby dalej sprawował urząd sędziego Sądu Okręgowego.

Thaddeus "Ted" Lechowicz Na Senatora Stanowego

Znaczenie i wpływ Polonii w polityce miejskiej, stanowej, a w konsekwencji i federalnej zależą w znacznym stopniu od tego, czy wyborcy polskiego pochodzenia korzystają ze swoich uprawnień i biorą udział w głosowaniu, a także od tego czy solidarnie popierają kandydatów polskiego pochodzenia.

Mając to na względzie, wyborcy polskiego pochodzenia w 6 Dystryktcie (Okręgu) wyborczym do Senatu Stanowego w Illinois nie będą mieli żadnych kłopotów, ani wątpliwości. W Dystryktcie tym bowiem kandyduje znany dobrze Polonii Thaddeus "Ted" Lechowicz.

Ted ma za sobą 14 lat doświadczenia w Stanowej Legislaturze, przewodniczył wielu ważnym komitetom. Wykazał, że bronil interesów podatników, oraz popierał zwiększenie opieki nad ludźmi starszymi, ochronę konsumenta, oraz usprawnienie szkolnictwa i opieki lekarskiej. Lechowicz w ciągu 14 lat inicjował, lub sponzorował wiele ustaw, ażeby realizować i wprowadzać w życie te zasady. Jest on zastępcą przewodniczącego delegacji Partii Demokratycznej w

Stanowej Izbie Reprezentantów i prezesem Polsko Amerykańskiej Organizacji Demokratycznej.

Z tego też względu Lechowicz jest indorsowany w obecnych wyborach



Thaddeus "Ted" Lechowicz przez oba wielkie dzienniki naszego miasta: "Chicago Tribune" i "Chicago Sun Times", wiele pism lokalnych i etnicznych, unie pracownicze i organizacje społeczne.

Głosujcie 2 listopada i głosujcie na Lechowicza w 6 dystryktcie wyborczym do Senatu Stanowego.

Elmer Conti Kandydat Na Reprezentanta w 16 Dystryktcie

W tegorocznych wyborach do Legislatury Stanowej zostały wprowadzone zasadnicze zmiany w porównaniu z latami poprzednimi. Zamiast 177 posłów od Stanowej Izby Reprezentantów, będziemy wybierać tylko 118 posłów w 118 okręgach, po jednym z każdego okręgu. Jest to bardzo ważna zmiana w stosunku do poprzedniego systemu.

Poza tym stan został podzielony na nowe okręgi.

W okręgu 16 kandyduje na ponowny wybór doświadczony ustawodawca, który może wykazać się poważnymi osiągnięciami, Elmer W. Conti. Przez 9 kadencji jest on mayorem Elmwood Village i pod jego rządami miasteczko to zdobyło trzykrotnie najwyższe wyróżnienie "All-American City".

W ciągu kilku kadencji w Legislaturze Conti był obrońcą interesów podatnika, oraz popierał ustawy leżące w interesie ludzi pracy, a więc szkolnictwo parafialne, masową transportację, zwalczanie przestępczości, zwiększenie opieki nad ludźmi starszymi itp.

Conti ustosunkowywał się też zawsze pozytywnie do spraw interesujących społeczność polonijną w stanie Illinois i mieście Chicago.

Conti jest wyróżniony za swoją pracę przez wiele organizacji społecznych i weterańskich.

We wtorek, 2 listopada, wyborcy polskiego pochodzenia w 16 Dystryktcie będą pamiętali o Elmer W. Conti, Nr. 75 do przedziurkowania.

George W. Dunne Ubiega Się o Ponowny Wybór

Z ramienia Partii Demokratycznej o ponowny wybór na urząd przewodniczącego Rady Powiatowej (President Cook County Board), ubiega się znany i ogólnie poważany wśród wyborców, George W. Dunne.

Na niedawno zwołanej konferencji w hotelu Bismarck, George Dunne zyskał sobie poparcie nawet niezależnych wyborców, którzy obiecali mu swoją współpracę w nadchodzących wyborach. Świadczy to o wielkim zaufaniu do niego i o jego zasługach w pracy dla wszystkich mieszkańców powiatu Cook.

Oto niektóre z jego osiągnięć: Zawsze dbał o zrównoważony budżet każdego roku bez podwyżki korporacyjnej raty podatkowej.

Potrącił uzyskać nowe finanse oraz 7.8 procentowanie w chwili, gdy rata procentowa była 15.7%.

Na nim spoczywała odpowiedzialność fiskalna, aby utrzymać wysoką (AA) ratę bondów od r. 1974.

Zawetował on 30% podwyżkę dla obieralnych oficjalistów, ponieważ uważał że jest zbyt wygórowana.

Dopatrzył on by powiat Cook był

jednym z pierwszych powiatów wielkich metropolii, które dostosują się do poleceń EPA w sprawie czystości powietrza.

Zapoczątkował plan niskoprocentowych pożyczek hipotecznych dla tych, którzy nie mogli kupić domu wskutek wysokich rat procentowych.

Postarał się on o to, by zbudowane zostały sądy i ośrodki urzędu cywilnego, aby usługi powiatowe były łatwo dostępne dla wszystkich mieszkańców powiatu Cook.

Powiększył zalesione tereny rekreacyjne o przeszło 5700 akrów i uzupełnił ośrodki rekreacyjne, łącznie z dwoma zawodowymi polami golfowymi, gdzie starsi obywatele na emeryturze grają za pół ceny.

Gdy spojrzymy na to wszystko czego dokonał, to wiemy że on najlepiej nadaje się do tej pracy.

George Dunne zasługuje na poparcie obywateli powiatu Cook w jego staraniach o ponowny wybór na urząd przewodniczącego Rady Powiatowej. W dniu wyborów, 2 listopada, prosimy o wasz głos.

(R.M.)

Bezrobotny Pietrzak

Jana Pietrzaka, autora piosenki "Zeby Polska była Polską" nie trzeba nikomu przedstawiać. Pamiętamy go doskonale z występów w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie po ogłoszeniu w Polsce stanu wojny przeciwko społeczeństwu. W maju, jak wiadomo, Pietrzak założyciel i kierownik kabaretu satyryczno-politycznego "Pod Egidą", postanowił wrócić do kraju, ponieważ uważał, że jego miejsce jest między rodakami, nie na emigracji.

Popularnego i powszechnie lubianego artystę nie aresztowano po powrocie, ale zastosowano wobec niego liczne szykany. Pietrzak znalazł się w tej grupie wykonawców, którzy praktycznie zostali bez możliwości podjęcia jakiegokolwiek pracy zarobkowej. W końcu autor i piosenkarz w jednej osobie, znalazł — jak mu

się wydawało — wyjście: zaangażował się do restauracji "Wilanów", gdzie miał występować jako solista orkiestry, przygrywającej do tańca na dansingach.

Więść o jego występach rozeszła się lotem błyskawicy, choć jedynie drogą szeptaną. Kilka dni temu Pietrzak miał zaplanowany wieczór inauguracyjny, na który wszystkie stoliki wyprzedano.

I tu nastąpiła niespodzianka: władza szybko wkroczyła do akcji i zmusiła agentów popularnej restauracji podwarszawskiej do zerwania kontraktu z artystą. Rezultat? Jan Pietrzak jest nadal bez pracy. Restauracja musi zwracać pieniądze za wykupione bilety.

Pietrzak jest jednak niepoprawnym optymistą. Myśli, że mimo wszystko władza zmieni decyzję i pozwoli mu na występy, które miały mieć zresztą wyłącznie rozrywkowy charakter. — ot, śpiewanie przebojów z towarzyszeniem gitary. ec

Ref-Ren w Klubie Przyjaciół Warszawy

Listopadowe spotkanie towarzyskie w Klubie Przyjaciół Warszawy odbędzie się, jak zwykle, w pierwszą sobotę miesiąca to znaczy 6 listopada w stałej siedzibie Klubu w sali Jan Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., od godz. 7 wieczorem.

Tym razem w artystycznym programie wystąpi we własnym repertuarze Feliks Ref-Ren Konarski, laureat tegorocznej nagrody, przyznanej państwu Ref-Renom przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois za kulturowanie i szerzenie kultury i słowa polskiego. Przy fortepianie znana pianistka i akompaniorka Jadwiga Kwiatkowska.

Poza programem artystycznym, jak zwykle będą kawa, herbata, kanapki, ciasto, towarzyski bridge, muzyka z taśm i bar obficie zaopatrzony. A co najważniejsze miła klubowa atmosfera i miejsce spotkań doborowej publiczności. Prosimy o stroje wizytowe.

Zarząd Klubu

Placówka Macierzysta Nr. 5 SWAP

Placówka Macierzysta Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, apeluje do wszystkich Kolegów o wzięcie udziału w instalacji Okręgu 1-go SWAP, w niedzielę, 24 października 1982 roku, o godz. 2:30 po południu, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ul.

Droży Koledzy, na apel prezesa Wydziału Stanowego Illinois, Kongresu Polonii Amerykańskiej, aldermana Romana Pucińskiego, apelujemy do wszystkich naszych Kolegów, aby dołączyli się do zbiórki buczków dla dzieci w Polsce.

Prosimy przynieść swe buczki lub pieniądze na instalację okręgową.

Mieczysław Stermiński — komendant
Stanisław Pyka — sekretarz

Zebranie Delegatów Zw. Klubów Polskich

Zebranie Izby Delegatów Związku Klubów Polskich odbędzie się w dniu 21 października b.r. o godzinie 7:30 wieczorem, pod adresem 3120 N. Laramie Ave.

Adam Ocytko — prezes
Salomea Koziara — sekr.

Zabawa Taneczna Klubu Pow. Mielec

Zapraszamy kolegów, koleżanki, członków, przyjaciół oraz Polonię na "Jesienną zabawę", jaką urządzamy w sobotę, 23 października 1982 r., w sali "Lusaka", 6965 W. Belmont. Początek o godz. 8:00 wieczorem. Cena biletu \$5.00. Do tańca będzie przygrywać orkiestra "Kujawiak".

Klara Grzelak — przewodn.
Kazimierz Pabiś — prezes
Józef Wolak — sekr.

Maleją Szanse

Cape May (UPI) — Przedstawiciele straży przybrzeżnej oświadczyli, że maleją obecnie szanse na uratowanie pozostałych członków załogi uwięzionych w kolumbijskim samolocie wojskowym, częściowo zatopionym we wzburzonym oceanie 180 mil od wybrzeża New Jersey.

Jak do tej pory, uratowano 6 członków załogi samolotu, jednakże warunki pogodowe uniemożliwiają dostanie się ekip ratowniczych do samolotu, w którym nadal, jak się przypuszcza, przebywają przy życiu 4 osoby.

Samolot produkcji amerykańskiej typu C-130 należący do kolumbijskich sił powietrznych wpadł do oceanu w sobotę na skutek wyczerpania się zapasu paliwa.



WROCLAW. — W czasie demonstracji, podpalamo ciężarówkę milicyjną. Zdjęcie z 14 października br. (UPI)

Bezpłatne Badania Przeciw Cukrzycy

Podczas Tygodnia Walki z Cukrzycą — pomiędzy 8 a 13 listopada — Forkosh Memorial Hospital, znajdujący się przy 2544 W. Montrose Ave., oferuje bezpłatne testy wykrywające tę chorobę.

Przed dokonaniem testów konieczne jest podjęcie specjalnej diety, toteż osoby zainteresowane proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny ze szpitalem pod numerem 267-2200, Ext. 363 w godzinach między 8 rano 4 po południu (po angielsku).

Testy nie są przeznaczone dla osób, które już zapadły na cukrzycę, ale dla tych, którzy są na nią szczególnie podatni, a więc ludzi powyżej 40-go roku życia, ludzi o nadmiernej tuszy, krewnych cukrzyków oraz matek dzieci, które w chwili urodzenia ważyły ponad 9 funtów.

Niektóre charakterystyczne symptomy tej choroby to: zbyt częste oddawanie moczu, zwiększone pragnienie lub głód, przyspieszona utrata wagi, ospałość, ogólne zmęczenie, zakłócenia wzroku oraz infekcje skóry.

Cukrzyca może być przyczyną chorób serca lub nerek, lub zaburzeń układu krążenia. Nie wykryta w porę może okazać się śmiertelna w skutkach. Odpowiednio wczesne podjęcie leczenia ułatwia w znacznym stopniu jego kontynuację.

Zebranie Klubu Pow. Mielec

Przypominamy naszym członkom, że zebranie Klubu Mielec odbędzie się w niedzielę, 24 października, o godz. 1:30 po poł. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy członków o liczne przybycie.

K. Pabiś — prezes
H. Bajor — sekr. prot.

Zebranie Polskiego Klubu Kolekcjonerów

W dniu 22 października br. o godz. 8:15 wieczorem, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie, na które serdecznie zaprasza

Zarząd
(ogr.)

B & J CLOTHING

NOWOOTWARTY SKLEP ODZIEŻOWY

Zaprasza Wszystkich 7 dni w tygodniu od 10-ej rano do 6-ej wieczorem. Każdy kto przyjdzie otrzyma upominek. Wysyłamy tanio paczki do Polski, drogą lotniczą i morską. Czekamy na Was w sklepie pod numerem

2408 N. CICERO AVE. (Narożnik Fullerton)

<p>Mielona WOŁOWINA (Ground Beef) 5 Funtów Lub Więcej WOŁOWY STEK OD UDA 1.49 Ft.</p>	<p>99¢ Ft.</p>	<p>KURZE NÓŻKI Łącznie z Częścią Tylną (Chicken Legs) Kurze GRZBIETY i SZYJKI 29¢ Ft.</p>	<p>49¢ Ft.</p>
<p>Hawthorn Melody MLEKO (Milk) 2% lub 1% KWASNA SMETANA 49¢ 8 unc.</p>	<p>1.59 Gal.</p>	<p>Taster's Choice KAWA Rozpuszczalna (Coffee) 4/Unc. Słoik MINUTE MAID SOK POMARAŃCZOWY 12 79¢ Unc.</p>	<p>2.69</p>
<p>7-UP Crush lub Dr Pepper SEAGRAM'S V.O. 3/4 Litra 7.49</p>	<p>1.39 Plus Dep.</p>	<p>Świeża, Zielona KAPUSTA (Cabbage) ŚWIEŻA SAŁATA 2 12-Unc. Główek 1.00</p>	<p>10¢ Ft.</p>
<p>Christian Bros. WINIAK (Brandy) 1 Litr SMIRNOFF WÓDKA 3/4 Litra 4.99</p>	<p>7.49</p>	<p>Białe ZIEMNIAKI 10 Funtów (Potatoes) BANANY 4 Funtów 1.00 WINOGRONA Ft. 69¢ SŁODKIE ZIEMNIAKI Ft. 19¢</p>	<p>69¢</p>

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE
478-8643
2140 N. WESTERN
278-4070

3417 W. DIVERSEY
384-0959
4404 W. FULLERTON
486-6277

Data Wyprzedaży: Od 19 do 24 Października
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 23 Paźdz., o Godz. 5:00 P.M.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum
Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!!

Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży,
Porady

Dzwonić: 772-7726
PYTAC O MARIE
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

TELEGRAM!

Z DNIEM 1 LISTOPADA
ZOSTANĄ WYCOFANE
ZE SPRZEDAŻY
SAMOCHODY:

FIAT 125 p/1500
i POLONEZ 1.5X LUX

**RADZIMY
POŚPIECH!!!**

ZAMÓWIENIA PRZYJMujemy
TYLKO DO
27 PAŹDZIERNIKA

**REDYK
Travel, Inc.**
4302 W. 55th St.
Chicago, IL 60632
585-2734

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

POLISH DAILY ZGODA

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nobel Nie Dla Wałęsy

NOWY DZIENNIK — Prasa norweska od dłuższego czasu pisze o dewaluacji Pokojowej Nagrody Nobla, szczególnie od czasu gdy przyznano ją premierowi Izraela ex aequo z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. W tych wypowiedziach krytycznych nie chodzi bynajmniej o najnowszą politykę państwa izraelskiego, lecz o przeszłość Menachema Begina, w latach czterdziestych przywódcy ugrupowania terrorystycznego Irgun, które dokonywało zbrojnych zamachów na brytyjskie obiekty wojskowe i na ludność cywilną. Władze brytyjskie Palestynę wyznaczyły wówczas nagrodę za głowę przyszłego premiera państwa izraelskiego. Te szczegóły biografii Begina zostały odpowiednio zretuszowane i gdy przed kilku laty sieć telewizyjna ABC przygotowywała program poświęcony jego sylwetce, naciski na zarząd stacji były tak wielkie, że usunięto z tego programu wszelkie materiały filmowe dotyczące tej karty z biografii laureata Pokojowej Nagrody Nobla.

Również nieszczególnie powiodło się jurorom — członkom Parlamentu Norweskiego, gdy przyznali Pokojową Nagrodę Nobla dwóm Irlandkom, działaczkom na rzecz zakończenia krwawej wojny domowej w ich ojczyźnie. Obie laureatki szybko zniknęły ze sceny politycznej i więcej o nich nie słychać.

Tegoroczna decyzja Komitetu Noblowskiego zakrawa na farsę. Środki przekazu w całym wolnym świecie podawały od dłuższego czasu, że głównym faworytem do Nobla-82 jest Lech Wałęsa, mianowany do tego wyróżnienia po raz drugi z rzędu. Nie były to wiadomości wysłane z palca. Kandydaturę Wałęsy zgłosiły poważne osobistości i instytucje, cieszące się międzynarodowym autorytetem. Ich lista jest bardzo długa. I po raz drugi z rzędu Komitet Noblowski pozostał głuchy na głos światowej opinii publicznej.

Lech Wałęsa nie jest tylko symbolem polskich demokratów. Jest postacią, która zdobyła szacunek, sympatię i podziw milionów ludzi w całym świecie. Nigdy nie postulował konfrontacji, chciał chleba i wolności drogą pokoju, drogą rokowań i mądrych kompromisów. Nie nawoływał do powstania. Stał na czele strajku, a potem na czele organizacji, która nigdy nie odwołała się do użycia siły, chociaż przeciwko niej uruchomiono nagą przemoc.

Tymczasem Komitet Noblowski w Oslo postanowił przydzielić tegoroczną nagrodę dwójmu starszemu, zasłużonemu w ruchu rozbrojenia. Z pewnością oboje walczą o słuszną sprawę. Tylko boże nas uchroni od takiego rozbrojenia, które skończyłoby się rozbrojeniem Zachodu, gdy jednocześnie Moskwa zbroi się na potęgę. W takiej sytuacji kiepiej byłoby się od razu poddać — po co się dłużej męczyć? 80-letnia pani Alva Myrdal, Szwedka, oraz były minister spraw zagranicznych Meksyku, 71-letni Alfonso Garcia Robles, są — niewykluczone — szlachetnymi postaciami. Oboje należą do establishmentu. Lech Wałęsa jest underdog, jak się mawia w Ameryce. Boże, daj mu siłę w jego drodze krzyżowej, by wytrwał w strasznej samotności więzienia, do jakiego go wtrącono.

Decyzja, która zapadła w dniu 13 października 1982 w Oslo, raz jeszcze świadczy, że Pokojowa Nagroda Nobla jest przedmiotem nacisków i manipulacji politycznych. Historia jednak okazała się bardziej sprawiedliwa od członków Komitetu Noblowskiego. Jak napisał Czesław Miłosz w swoim wierszu: Lech Wałęsa jest naszym naczelnikiem, na wolności czy w niewoli. Zajmuje miejsce w historii obok Tadeusza Kościuszki.

Rozwody

Sytuacja gospodarcza kraju odbija się i na ilości rozwodów. W roku, który zakończył się w czerwcu, ilość rozwodów spadła do normy 5,2 procenta na każdy tysiąc, a więc o 2 procent niżej normy w poprzednim roku statystycznym.

Brak pracy, wysokie koszty mieszkań i domów zmuszają małżeństwa w kłopotach do gruntownego rozważenia sprawy, czy należy rozwodzić się.

Ale ekonomiści głoszą, że ilość rozwodów zwiększy się, gdy nastąpi poprawa gospodarcza.

Sperac

Rocznica Powstania

Cenzura WRON-y pozwoliła niektórym czasopismom na przypomnienie i uczczenie 38 rocznicy powstania warszawskiego. Jak w latach ubiegłych liczni warszawiacy udali się w dniu pierwszym sierpnia na cmentarz na Powązkach, gdzie znajdują się liczne groby poległych powstańców, przeważnie bardzo młodych, w znacznym procencie jeszcze niepełnoletnich. W okresie bierutowym manifestacyjne składanie hołdu poległym w Powstaniu było najpierw zakazane, następnie bardzo źle widziane.

“Podobnie, jak co roku” — czytamy w jednym z tych rocznicowych artykułów — “pójdziemy w najbliższą niedzielę, 1 sierpnia, na warszawskie Powązki, by zapalić znicze na grobach naszych bliskich i na grobach nam nieznanym. Przejdziemy alejami, wpatrzniemy w szeregi brzoźowych krzyży, odczytując, jak litanię: plutonowy “Żbik”, żył lat osiemnaście, łączniczka “Blondynka” żyła lat szesnaście, kapral podchorąży “Kmicic”, żył lat 22. I jeszcze daty, podobnie monotonne: sierpień 1944, wrzesień 1944. Polegli na polu chwale, polegli dla Polski, polegli dla Ciebie... Na Powązkach chodzą ci, którzy spędzili tamte sześćdziesiąt trzy dni w Warszawie, na Starym Mieście, na Powiślu, w Śródmieściu, na Mokotowie...”

Chodzą ci, którzy o tę samą sprawę walczyli gdzie indziej, w innych miastach i w innej partyzantce, na Zachodzie i na Wschodzie. Pójdą tak samo, jak chodzili co roku. Zabiorą ze sobą swych synów i swe córki po to, by bez zbędnych słów przekazać im kilka spraw najprostszych o tym, czym jesteśmy, jako naród, o co walczyliśmy na przekór wszystkiemu i wszystkim. Pójdziemy również my, dwudziesto i trzydziestolatki, dzieci tych, którzy przeżyli, a których już dziś nie ma wśród nas. Pójdziemy w imię pamięci, gdyż przez te lata ich sprawa stała się naszą sprawą. To jest nasz prosty, moralny obowiązek. Spójrzmy ponownie na brzoźowe krzyże naszych rówieśników i zadamy sobie pytanie, czy jesteśmy wierni sprawie, za którą oni oddali swe życie!

A oto zaraz po tym przejrzysta, tyle już razy formułowana przestroga: “Istnieje granica wpływu krwi w każdym pokoleniu, po przekroczeniu której nie jest już ono zdolne do zachowania własnej tożsamości, do obrony spraw, które nie wymagają już tak wielkich poświęceń. W historii narodu powstaje dziura jednego, lub dwóch dziesięcioleci, powstają straty, trudne do odrobienia, po części nieodwracalne w kulturze, gospodarce, nauce.

Upust krwi osłabia nasz naród w rywalizacji z innym, grozi utratą tej kruchej i ograniczonej suwerenności, którą się jednak cieszy, a która nie jest dana raz na zawsze. Jeśli chcemy być wierni tym, po których pozostały jedynie brzoźowe krzyże, pamiętajmy o sprawie, dla której ginęli, lecz walczmy o nią w inny sposób. Zapalając znicze w najbliższą niedzielę, pamiętajmy o tych, którzy kiedykolwiek oddali swoje życie w imię lepszego losu Ojczyzny.

Pamiętajmy jednak również słowa prymasa J. Glempa, który 13 grudnia zeszłego roku w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Warszawie wyzywał: “Nie oddajcie waszych głów, bracia robotnicy i pracownicy wielkich zakładów, bo cena uciętej głowy będzie bardzo niska, natomiast każda głowa i każda para rąk bezcenne będą dla budowania tej Polski, jaka będzie i jaka być musi po zakończeniu stanu wojennego”. Sierpień 1982 roku. Jaki on będzie? Jaki będzie kolejny sierpień naszego pokolenia? Jaki sierpień zostawimy naszym dzieciom?”

Zacytowany artykuł ukazał się w pąkowskim “Ładzie” w dniu 1 sierpnia. Dotknęły go nożyce cenzury. Obcięte zostało dokończenie zdania, którego początek brzmiał następująco: “Dwa sierpień: sierpień 1944 i sierpień 1980; sierpień Kolumbów i ich synów...”. Możemy się jedynie domyślać, co autor chciał w dalszym ciągu wyrazić, ale to daremny trud! “Dziś, jak sądzę” — to zdanie poprzedzające — “w sierpniu 1982 roku jest potrzebne raczej okazanie ceny, jest czas na wielką przestrożę, zanim za późno jeszcze nie jest. W Warszawie nie ma już miejsca na nowe Powązki!”

Naturalnie, nie można było w tym tekście przeprowadzić narzucających się analogii, bo te wywołałyby prawdziwy skandal. Powstanie warszawskie upadło, ponieważ sowiecki “so-

juszniak” nie chciał mu przyjąć z minimalną nawet pomocą; sytuacja polityczna w sierpniu 1982 roku stworzona została przez te same Sowie, choć ich rozkazy zostały wykonane tym razem polskimi rękami.

W jednym i drugim wypadku sprawcą był ten sam. Sierpień bieżącego roku jest już za nami. Na zadane w zakończeniu artykułu pytania nie trudno odpowiedzieć. Miniony sierpień przyniósł świadectwo dwóm sprawom; pierwszej, że naród polski nie rezygnuje z odrobiny tej wolności, jaką wywalczył przed 13 grudnia 1981 roku; druga, że reżym komunistyczny pozostał, jakim był zawsze — posłusznym lokajem obcego i wrogiemu narodowi imperialistycznego mocarstwa.

I jeżeli to mocarstwo nie zdecydowało się na bezpośrednią ingerencję, to wyłącznie ze strachu na niemiłe konsekwencje, zarówno w Polsce, jak i w dziedzinie polityki międzynarodowej. Od czasów zbrojnej interwencji w Czechosłowacji wiele się zmieniło i na zaufowanie sobie nowego Afganistanu w samym sercu Europy bolszewików nie stać, bo to mogłoby wywołać cały szereg procesów, niebezpiecznych dla istnienia imperium. Rozumiemy dobrze sens ostrożnych wezwań dostojników polskiej hierarchii kościelnej, podobnie, jak je zrozumiał każdy Polak w kraju. Ale co z zakończeniem stanu wojennego? Trwa on już od przeszło dziewięciu miesięcy i nie ma żadnych danych na to, aby spodziewać się jego rychłego zniesienia. A co, jeżeli zmieni się w stan permanentny? Bo tylko jego utrwalenie pozwoli na dalszą ścisłą kontrolę sytuacji w kraju! Nie należy wykluczać powstania nawet takiego skrajnego układu.

Naród polski, a zwłaszcza jego młodsze pokolenia już dawno wypowiedziały się w najważniejszej sprawie — odpowiadały w sposób wyraźny i niedwuznaczny na zawarte w cytowanym w tekście pytanie: czy pozostali wierni sprawie, za którą tamci powstańcy oddali swe młode życie? Samo pytanie w uszach komunistów, oddanych bez reszty Moskwie, brzmi prowokacyjnie. Wiedzą oni dobrze, o jaką Polskę walczyła młodzież warszawska na powstańskich barykadach, na pewno nie o Polskę Jaruzelskich i Rakowskich.

Powstanie było przez szereg lat wykreślone z historii narodu, gdyż komunistyczny reżym nie miał żadnych wątpliwości, co do jego ideologicznego oblicza, wrogiemu bolszewizmowi i komunizmowi. I dziś ta część cmentarza powązkowego, najezona brzoźowymi krzyżami, stanowi nieustający wyrzut i protest przeciw temu, co się w kraju dzieje od blisko 30 lat.

Nie, naród nie zdradził testamentu swoich poległych. Zarówno tych z Powstania Warszawskiego, jak z kampanii wrześniowej, spod Monte Cassino i z pól francuskiej Normandii. I także tych z podsmoleńskiego lasu w Katyniu i z innych dotychczas nie zanotowanych przez historyków miejsc zbiorowych kaźni, dokonanych na rozkaz Moskwy na bezbronnym Polakach. W ładowskim artykule główny akcent położony został na przestrożę: “W Warszawie nie ma już miejsca na nowe Powązki!”. A kto mógłby znowu załudzić grobami polskie cmentarze?

Tego się głośno nie mówi, ale wszyscy wiedzą aż zbyt dobrze, że jedynym sprawcą mogłoby się stać sowieccy interwenci. Powstania Warszawskiego dusić nie musieli, wyręczyć ich w tym hitlerowcy, oni się tylko przyglądali warszawskim pożarom z drugiej strony Wisły, opalając się nie sierpniowym i wrześniowym słońcem. A w grudniu ubiegłego roku nie musieli wprowadzać swoich czołgów, wyręczyli ich parobcy generała Jaruzelskiego. Ale nikt nie miał najmniejszej wątpliwości, gdzie zapadła bandycka decyzja.

Tydzień Polski

Amerykanie w Libanie

Prez. Reagan wysłał nieoficjalne sygnały do Kongresu, że można go przekonać, iż nasi strzelcy morscy, jako część międzynarodowych sił wojskowych, powinni stać na straży pokoju w Libanie, jak długo będzie to potrzebne. Jednym z podstawowych warunków pokoju w tym nieszczęśliwym kraju jest wycofanie wszystkich obcych wojsk: Syryjczyków, Palestyńczyków (PLO) i Izraelczyków. Oficjerowie i żołnierze amerykańscy w Libanie nie ukrywają, że służba jest nudna i niebezpieczna, warunki mieszkaniowe bardzo prymitywne.

Antypolskie Wyskoki

Znowu odezwały się, w wydawanej przez amerykańskich Żydów prasie, antypolskie głosy, powtarzające oklepane zarzuty przeciw Polakom jako rzekomym rzecznikom antysemityzmu. Głosy te chcą, przez wypróbowane przez Żydów metody atakowania dla obrony, przesłaniać masakrę Palestyńczyków w obozach uchodźczych na terenie Libanu, chociaż dotąd nie zostało jeszcze ustalone czy i w jakim zakresie rządowe lub też wojskowe czynniki Izraela potrzebują tej dywersyjnej obrony.

Dywersja została podjęta ponownym podnoszeniem zarzutów, że przeciw Polacy są narodem antysemityzmu, a jednak — jak głosi osobiste oświadczenie jakiegoś Sandora Kirsche w chicagoskim magazynie amerykańskich Żydów “Sentinel” z 30 września rb. — tyle było w ostatnim czasie tytułów na temat Polski, “która pomogła zmasakrować setki tysięcy żydowskich dzieci”.

Oświadczenie nie wyjaśnia tego haniebnego oskarżenia, ale można sądzić, że chodzi tu o rzekomą pomoc Polaków w wykonywaniu przez Niemców polityki ludobójstwa w odniesieniu do Żydów w Europie, zawojowanej przez Trzecią Rzeszę w początkowym okresie jej bojowych sukcesów.

Autor oświadczenia “Sentinel” ujętego w ramki, a więc będącego ogłoszeniem, ujmuje współczesne problemy Izraela i konfliktu państwa żydowskiego z Arabami w sposób wyjątkowo prymitywny, gdyż atakuje i tych amerykańskich Żydów, którzy krytycznie oceniają politykę izraelskiego rządu premiera Begina, jak też w sposób rozsądny ustosunkowują się do tragicznych wydarzeń w Polsce.

Sandor Kirsche wyraźnie podaje, że przeżył katastrofę europejskiego żydostwa i “był świadkiem masakry i Holocaustu”. Jeśli tak jest, to powinien wyraźnie ustalić kto był sprawcą masowych zbrodni, popełnionych w okresie wojny światowej na milionach Żydów w Europie, w tym szczególnie na milionach polskich obywateli mojegożowego wyznania.

Ale autor oświadczenia przechodzi nad tą

Moskwa o “Kryzysie Rolnictwa” U.S.A.

Europejscy członkowie NATO nie bez podstaw zarzucają prezydentowi Reaganowi brak konsekwencji w stosunku do Rosji Sowieckiej. Naciska on na nich, by nie budowali rurociągu z Syberii do Europy, co dla ich gospodarki przeżywającej kryzys ma duże znaczenie, a równocześnie oferuje Moskwie sprzedaż do 23 milionów ton zboża, ponieważ jest to korzystne dla gospodarki amerykańskiej i domagają się tego farmerzy.

Jest w tym rozumowaniu tylko część prawdy. Między dostawą i to na kredyt maszyn oraz technologii do budowy rurociągu, a dostawami żywności za którą Rosja musi płacić gotówką, jest duża różnica. Nasi alianci będą płacić za gaz twardą walutą, dostarczając Moskwie co roku równowartość kilku miliardów dolarów, które będzie mogła użyć na zbrojenia i akcje dywersyjną w świecie.

Maszyny i technologii Rosja nie może nabyć nigdzie poza Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią. Gdy prez. Carter zarządził embargo na wywóz zboża do Rosji (po inwazji sowieckiej na Afganistan), Moskwa znalazła chętnych dostawców zboża w Kanadzie, Argentynie i Australii. Na decyzję prezydenta Reagana sprzedaży Rosji do 23 milionów ton zboża wpłynęły prawdopodobnie nie tylko zbliżające się wybory i chęć zjednoczenia głosów farmerów dla kandydatów republikańskich, lecz także wiadomość o podpisaniu przez Kanadę w dniu 13 października umowy na dostawę 8.3 miliona ton zboża Rosji Sowieckiej.

Mimo oferty prezydenta Reagana Moskwa wyraźnie nie spieszy się ze zwiększeniem zamówień zboża w Stanach Zjednoczonych. Eksperci twierdzą, że Moskwa będzie kupowała zboże w innych krajach i dopiero, gdy nie będą w stanie sprostać jej zamówieniom, zwróci się do Stanów Zjednoczonych o sprzedaż jej dodatkowej ilości zboża.

Sądząc po użytku jaki propaganda sowiecka zrobiła z oferty prezydenta Reagana, wydaje się, że było to pociągnięcie błędne. TASS, nie

To i Owo

Nowojorski sędzia Alan Fries jest znany z ekscentryczności. Kiedy skazywał przez niego na 30 dni więzienia kieszonkowiec zaprotestował, twierdząc, że “należy” mu się tylko 20 dni, sędzia wyjął z kieszeni monetę i powiedział: “orzeł — 20 dni, reszka — 30 dni. Wybieraj”.

Złodziejczak wybrał orła i “wgrał” mniejszy wyrok.

sprawą do porządku dziennego, atakując Polaków na dobrze znaną nutę pomawiając ich o antysemityzm oraz o “pomaganie” w masakrze “setek tysięcy żydowskich dzieci”. I na zakończenie swego oświadczenia głosi, z rozbrajającą, czy też świadomą naiwnością:

“Żydzi i Izraelczycy nigdy nie masakrowali innych ludzi, ale inni masakrowali Żydów i Izraelczyków”.

W podobnym ujęciu omawia aktualne zagadnienia Polski nowojorski “Jewish Week” (3 września rb.), nawiązując je do polskiej sytuacji tuż po wojnie, gdzie bawił autor relacji, Richard Yaffe. Przypomina on, po upływie dziesiątków lat, swoje spotkania z polskimi Żydami, którzy ocaleli ze strasznego, niemieckiego pogromu, ale mówili o antysemityzmie w Polsce. Jest też stwierdzenie w tej relacji, wywołujące szczególnie głębokie oburzenie: “Polskie dzieci otrzymują swój antysemityzm z mlekiem matek”.

Moznaby postawić pytanie, czy jest sens w podejmowaniu spraw, które wyraźnie wskazują, że w niektórych środowiskach żydowskich istnieją zapiekle co najmniej niechęci, jeśli już nie wyraźna nienawiść w stosunku do Polaków, narodu polskiego czy Polski.

Oczywiście, że możnaby przemilczać te antypolskie wyskoki, traktując je jako przejawy indywidualnych urazów, które wypaczają prawdę o historycznych przeciwieństwach polsko-żydowskiego współżycia na polskiej ziemi, w ramach polskiej państwowości.

Skoro jednak przejawy antypolskiego nastawienia wciąż występują, zarówno w prasie amerykańskich Żydów, jak i w prasie, do której mają oni dostęp, trzeba wskazywać na zło, tkwiące organicznie w fałszowaniu lub też zniekształcaniu prawdy na temat polsko-żydowskich stosunków.

Powinno o tym wiedzieć nasze społeczeństwo, jak też powinni o tym wiedzieć ludzie dobrej woli, podejmujący próby sensownego układania polsko-żydowskiego współżycia na terenie Stanów Zjednoczonych.

wspominając o ofercie prezydenta Reagana, rozesłał do wszystkich czasopism w Imperium Sowieckim obszerny komentarz o “kryzysie rolnictwa amerykańskiego”. Sowiecka agencja propagandowa twierdzi, że prezydent Reagan “został zmuszony (kryzysem) do przyznania”, iż sankcje zarządzane przez prez. Cartera “były błędem”. Ronald Reagan przyrzekł farmerom, pisze TASS, że gdy zostanie wybrany prezydentem nie popełni błędu prez. Cartera i poprawi sytuację rolnictwa. Jak dotąd Reagan nie był w stanie zaradzić “największemu kryzysowi rolnictwa amerykańskiego od lat 1930-tych”.

Propaganda sowiecka nie wspomina naturalnie, że przyczyną “największego kryzysu rolnictwa amerykańskiego” jest “klęska nadprodukcji”, która spowodowała spadek cen produktów rolnych, zmuszając rząd i firmy prywatne do wydawania ogromnych sum na magazynowanie zboża. Rozpisywanie się o “kryzysie rolnictwa amerykańskiego” bez podania, że jego przyczyną jest nadmiar zboża, oraz przemilczanie permanentnego kryzysu rolnictwa sowieckiego, niezdolnego wyżywić ludności, jest wyrazem wyjątkowej perfidii propagandzistów sowieckich.

TASS daje do zrozumienia, że Rosja Sowiecka nie potrzebuje amerykańskiego zboża (choć sprowadza każdego roku 8 milionów ton, sprowadzała nawet w czasie embargo nałożonego przez prez. Cartera). Sowiecka agencja pisze: Jedynym wyjściem administracji Reagana jest wywarcie nacisku na partnerów, szczególnie w Europie zachodniej, by otworzyli swoje rynki na produkty amerykańskie”.

Rozpisywanie się o “kryzysie amerykańskiego rolnictwa” bez podania, że dusi się ono nadprodukcją, ma chyba na celu przekonanie przeszło 200 milionów nędzarzy sowieckich, cierpiących od rewolucji na stały brak wielu podstawowych artykułów pierwszej potrzeby, w tym także żywności, że nie mają powodu do narzekania, bo w Ameryce jest jeszcze gorzej. Tymczasem, jak pisaliśmy na tym miejscu, w żadnej dziedzinie wyższego własności prywatnej nad państwową nie wybijają się wyraźniej niż właśnie w rolnictwie. Rolnictwo sowieckie, mimo większych niż w Stanach Zjednoczonych obszarach pod uprawą i zatrudniania więcej ludzi nie może wyżywić ludności kraju. Plagą, jeżeli w tym wypadku można użyć tego określenia, rolnictwa amerykańskiego jest chroniczna nadprodukcja. Kłamstwa propagandy sowieckiej nie zmieniają faktu, że Rosja sprowadza zboże z Ameryki a nie odwrotnie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

—ZYGMUNT P. BOBIN—

DWA PUNKTY WISŁY DO MISTRZOSTWA GRUPY

Ubiegłej niedzieli, dnia 17 października odbyły się następujące mecze ligowe Major Division National Soccer League. Winged Bull — L.E.D. 5:1, Mayas — Croatans 3:1, Roosters — Tanners 2:2, Adria — San Juan 3:1, Maroons — Liths 4:1.

Kibice Wisły czuli się nieco zgubieni ubiegłej niedzieli, ponieważ mecz Wisła — Chicago Stars, nie był grany. Mecz został zweryfikowany jako walkower dla Wisły; tak dla pierwszej drużyny jak i dla rezerwy, ponieważ Chicago Stars dzięki "przysłudze" kibiców, którzy potarmosili sędziego bocznego w meczu z Adrią, zostali zawieszani jako drużyna i muszą pozostałe mecze sezonu (w tym mecz z Wisłą) oddać przymusowym walkowerem. Były to najłatwiejsze punkty Wisły zdobyte w tym roku.

Najtrudniejsze dwa punkty do zdobycia, to dwa punkty w najbliższym meczu z najbliższym konkurentem Wisły — Adrią. Jeśli Adria wygra to spotkanie i zdobędzie dwa punkty, to wyprzedzi ona zespół polski jednym punktem. Jeśli Wisła zabierze dwa punkty w tym meczu — to załegły mecz Wisły z Mayas już nie będzie miał znaczenia. Tak więc na ten mecz obie strony wychodzą z wzajemnie wykluczającymi się założeniami.

Mecz Wisła — Adria rozegrany zostanie bez względu na pogodę, w niedzielę 24 października na stadionie w Hanson Parku o godz. 5-ej po południu. Inne mecze tego dnia w ramach Major Division są: Tanners — L.E.D., Maroons — Winged Bull, Liths — Roosters, San Juan — Mayas, Croatans — Chicago Stars 1:0 (walkower), oraz Wisła — Adria.

W sobotę, 16 października załegły mecz rezerw: Wisła — Winged Bull zwycięstwem rezerwy Winged Bull 0:1. Bramkarz i obrona spełnili swoje zadanie wystarczająco; atak strzelał po słupkach i poprzeczkach, albo bramkarzowi wprost w ręce. Mecz ten rezerwa Wisły powinna wygrać różnicą co najmniej trzech bramek, ale to nie był "dzień" napastników rezerwy Wisły, a była szansa na mistrza grupy.

W sobotę, 16 października zarząd Wisły urządził przywitanie z kwiatami w lokalu klubowym Zygmunta Spotta, wiceprezesa klubu, który po ciężkiej operacji i długim pobycie w szpitalu wrócił do domu. Grono przyjaciół zgłosiło mu niespodziankę, a to za jego pełną oddania pracę dla organizacji, dla drużyn w szczególności dla drużyn juniorów. Będąc kierownikiem lokalu klubowego zawsze był inicjatorem niespodzianek dla innych. Tym razem zgostowano niespodziankę dla niego. Jak wiadomo Wisła była dla niego drugim domem. Mimo najlepszej opieki szpitalnej i wizyt rodziny i kolegów, kto nie cieszyłby się z "wolności" poza szpitalem z rodziną i przyjaciółmi. Zdrowych lat życzą wszyscy z klubu Wisła.

TRIUMFATOREM TOUR de POLOGNE ANDRZEJ MIERZEJEWSKI

Andrzej Mierzejewski — zwycięzca XXXIX Tour de Pologne — nie odjedzie ze Słupska "małuchem". Nie mógł więc odbyć przed słupskim ratuszem, gdzie dekorowano triumfatorów, rundy honorowej w małym fiacie, która to ceremoniał kilka lat temu weszła do tradycji wyścigu dookoła Polski. Czasy się zmieniły i Mierzejewski w nagrodę za pierwsze miejsce otrzymał tylko talon na samochód. Czekają go teraz korowody z odbiorem wozu. Złosiwi powiadają, że to za karę.

Dobrze się więc wszystko skończyło, choć organizatorzy mieli przez kilkanaście godzin dużego stracha o to, że wygra ktoś zza granicy, konkretnie Czechosłowak Stanislav Masiar. Nie dlatego, żeby byli tacy niegościnni, ale z powodu licznych formalności, jakie trzeba by załatwić w przypadku wywozu samochodu z Polski.

Wspomniany Masiar — ku zaskoczeniu wszystkich — objął prowadzenie po sobotnim etapie. Nie ulega wątpliwości, że polscy kolarze i tym razem pokpił sprawę. A byli i tacy, którzy mieli spore pretensje do Andrzeja Rucińskiego. Oto bowiem, gdy utworzyła się na trasie VI etapu 8-osobowa czołówka, w której polską drużynę narodową reprezentował tylko Adam Zagajewski, trener pojechał do swojego podopiecznego i ni stąd ni zowąd polecił mu nie przesadzać w aktywności. Zagajewski chcąc nie

chcąc posłuchał rozkazu i od tej pory włókł się — jak podaje depesza polskiej agencji prasowej — w ognie grupki. Pracowali natomiast inni.

O co trenerowi Rucińskiemu chodziło? Otóż rzecz w tym — pisze sprawozdawca, że gdyby akcja wspomnianej ósemki powiodła się, to liderem zostałby Zagajewski. Mierzejewski czy Zagajewski — co za różnica? Okazuje się, że duża. Przedwyścigowe ustalenia brzmiały bowiem, że zwycięzcą zostanie Mierzejewski. Zagajewski spuścił więc nos na kwintę i choć w duchu na pewno przeklinał taką taktykę, to polecenie wykonał. Zajął ostatecznie piąte miejsce w wyścigu, ale za to zyskał opinię posłusznego i wszystko wskazuje na to, że jesienią trafi do kadry.

By zakończyć opis sobotniego etapu, trzeba jeszcze dodać, że tę 8-osobową czołówkę na ostatnich kilometrach doścignęło kilku zawodników. Był wśród nich Masiar. Roman Jaskuła, który miał Czechosłowaka pilnować, zdrzemnął się chyba na siodelku, bo nawet nie potrafił wyjaśnić, w jaki sposób mu Masiar uciekł. A zwyciężył we Władysławowie Artur Splawski — najspokojniejszy chyba kolarz wyścigu.

Andrzej Mierzejewski, który stracił na rzecz Masiaira koszulkę lidera, stwierdził, iż nawet przez chwilę nie miał wątpliwości, że da sobie z Czechosłowakiem radę. Powiedział to jednak dopiero po mecie w Słupsku, ale czy tak samo myślał w Jastrzębiej Górze przed startem do 19-kilometrowej jazdy na czas. Wygrał ten etap, rozegrany w podmuchach morskiego wiatru, 21-letni Jan Schur, który nie zmieścił się nawet w dziesięciątce mistrzostw Niemiec Wschodnich w tej specjalności.

Mierzejewski zajął w Jastrzębiej Górze drugie miejsce, ale w łącznej klasyfikacji zyskał wyraźną przewagę nad rywalami. Mógł więc spokojnie zdążyć do mety w Słupsku, tym bardziej, że najgroźniejszym rywalem odeszła zupełnie ochota do walki. Gwoli ścisłości — wszyscy uczestnicy wyścigu nie przemęczali się zbyt na trasie ostatniego etapu. Świadczy o tym wyjątkowo niska przeciętna szybkość — zaledwie 33,5 km na godz., choć przecież nie było gór i świeciło słońce.

Zwycięzcą VIII etapu został Matthias Kittel. Był to już czwarty sukces zagranicznego kolarza w tegorocznym Tour de Pologne. Polscy zawodnicy podzieli się więc z gośćmi po połowie etapowymi nagrodami (cztery do czterech), mimo iż mieli znaczną przewagę liczebną. Rezultaty Tour de Pologne, które podajemy poniżej, stanowią najbardziej lapidarną ocenę stanu, w jakim znajduje się polskie kolarstwo.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA WDP '82

1. A. Mierzejewski (Polska — 20:54.50,
2. J. Schur (Niemcy Wschodnie) — strata 15 sek.,
3. S. Masiar (Czechosłowacja) — 35 sek.,
4. A. Zagajewski (Polska) — strata 44 sek.,
6. M. Vierke (Niemcy Wschodnie) — strata 46 sek.,
7. J. Muzyka (LZS I) — 1.05,
8. P. Sobkowiak (Poznań) — 1.06,
9. P. Scheibner (Niemcy Wschodnie) — 1.15,
10. M. Kittel (Niemcy Wschodnie) — 1.16.

TRANSFERY I AMNESTIE

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił uchylić kontrowersyjną uchwałę z ub. roku, która znacznie ograniczała możliwość zmiany barw klubowych w ramach ekstraklasy piłkarskiej w Polsce. Obecnie kluby mogą zawierać dowolną ilość transferów, co ułatwił ma tworzenie mocnych zespołów.

W interesie polskiej piłki nożnej leży, aby najlepsi zawodnicy grali w I lidze. Postanowiono także z dniem 10 lipca, a więc z dniem w którym reprezentacja Polski zdobyła w Hiszpanii trzecie miejsce, obowiązywać będzie amnestia dla piłkarzy. Zawodnikom, którzy za przewinienia popełnione na boisku zostali zdyskwalifikowani do 1 roku, całkowicie darowano karę, a przy karze wyższej — zmniejszono ją o połowę.

INTERWENCJA KIBICA

Lopez, as drużyny San Bartolomeo w Kolumbii, był sam z piłką u nogi przed bramką Santuario, podczas meczu. Ale kibic Santuario strzelił z karabinu do Lopeza i zabił go na miejscu. Inni widzowie rozszarpali by mordercę na trybunie, gdyby nie schwylił go policja.

Tylko Jedyni Żywiciele ...

Zgodnie z zarządzeniem w Godowie (woj. katowickie) mężczyzna może dokonać zakupów po południu tylko, jeśli okaże zaświadczenie, że jest jedynym żywicielem rodziny.

Warszawska Spółdzielnia Rzemieślnicza "Centrum" produkuje zabawkę pod nazwą "Dom lalek", którą farbuje na czerwono, dzięki czemu dzieci już po kilku minutach wyglądają na pokrwawione. Być może jest to pomoc naukowa do sztuki "Dom kalek"?

W miejscowości Skomlina (woj. sieradzkie) sprzedawano wino wyłącznie razem z kaszą gryczaną. Jeśli było to wino czerwone, to zastępowało ono krew i po dodaniu własnej wótróbki klient mógł przyrządzić sobie prawdziwą kaszanke.

Piosenkarka Cora rozmaniętniła publiczność w Teatrze Letnim w Szczecinie. Pełna uwielbienia widownia rzuciła artystce pod nogi marynarki, chusteczki, szaliki, a nawet zdarzył się najprawdziwszy biustonosz.

Czesława G., zamieszkała w Gryfowie Śląskim została eksmitowana jako dzika lokatorka, ponieważ skutecznie oczekuje na mieszkanie, zamieszkała w sklepie spożywczym, który ma prowadzić. Nic dziwnego — gdy spożywcze są obecnie wyjątkowo przestronne, a mieszkania bardzo zapelnione.

Muzeum Lotnictwa w Krakowie otrzymało od wojska dwa odrzutowe bombowce IL-82, zaś od władz cywilnych dwa stare samoloty cywilne. Dary wyładowały na lotnisku w Ba-

Agencja Muzyczna Będzie Wyeksmitowana

Komitęć chicagowskiej rady szkolnej, na swoim ostatnim posiedzeniu zdecydował o eksmisji z budynku należącego do rady America's Music & Entertainment Hall of Fame, którego założyciel i kierownik programu Ben Branch, zalega z niezapłaconą dzierżawą w wysokości \$18.000. Sprawa ta wymaga zatwierdzenia przez chicagowską radę szkolną, której posiedzenie przewidziane jest na 27 października. W stosunku do Branch prowadzone jest dochodzenie w sprawie, gdzie się podziały fundusze agencji w wysokości \$1.3 mln. z federalnego programu. Branch został już oskarżony o niezapłacenie wynagrodzeń personelowi, który zatrudniał.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY Przyjmuje Także Wieczorami Dzwoni 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

ADWOKAT Mówiący Po Polsku MAREK JASZCZUK

Sprawy Rozwodowe (w Stanach i w Polsce) Testamenty, Nieruchomości

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL 60618 (Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk. — 1 Piętro)

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE

725-0200 • 5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

licach, stamtąd w żaden sposób nie można przetransportować ich do muzeum, ponieważ ulice są za wąskie. Wojsko podjęło się rozmontować samoloty i złożyć je ponownie w muzeum, ale nawet elementy nie przedają ulicami.

W pawilonie spożywczym, róg Armii Czerwonej i Promińskiego, pojawił się na chwilę budyń z cukrem. Klientowi, który chciał kilka opakowań, ekspedientka odpowiedziała, że budyń sprzedaje tylko dla dzieci. — Ja mam dzieci — odpowiedział. Wówczas okazało się, że potrzebne jest pisemne zaświadczenie, iż dziecko jest chor. — Ale na co cho-re? — dopytywał się natrętny klient.



GENEWA. — Laureatką tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla jest Szwedka, Alva Myrdal. (UPI)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim: z rodziny, z przyjaciół, a szczególnie — z moich kolegów żołnierzy, którzy złożyli mi lub nadesłali pocztą życzenia na 90-lecie urodzin, składam najserdeczniejsze podziękowania

Generał Wincenty Kowalski

UPRZĄTAJACA WYPRZEDAŻ

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Otwarte: Poniedziałki i Czwartki 9:30 do 8:30 Wieczorem. Wtorki, Środy i Soboty 9:30 do 5:30. Piątki 9:30 do 6. Zamknięte w Niedziele.

Męskie zimowe i między sezonowe KURTKI Oszczędź 30%-50% niektóre wełniane i nylonowe, skórzane — i innego rodzaju	Ciepła, męska "Thermal" SPODNIA BIELIZNA z długimi rękawami koszulki do kostek kalessony Rozmiar S-M-L-XL \$3.88 sztuka
Chłopięce, ciepłe, zimowe Narciarskie Piżamy Rozmiar 10 do 18 Wart. \$9.99 \$7.99	Męskie z długimi rękawami "SWEAT" KOSZULE (nieregularne) Rozmiar S-M-L-XL Wart. \$8.29..... \$5.88
Duże z łagodnym lotion "JERGENS" Mydło 4.75 uncjowe, Wart. 39¢ kawałek 4 kawałki za 88¢	Extra duże, dobrego gatunku, grube Ręczniki Kąpielowe Wart. \$10.99..... \$4.99 sztuka

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

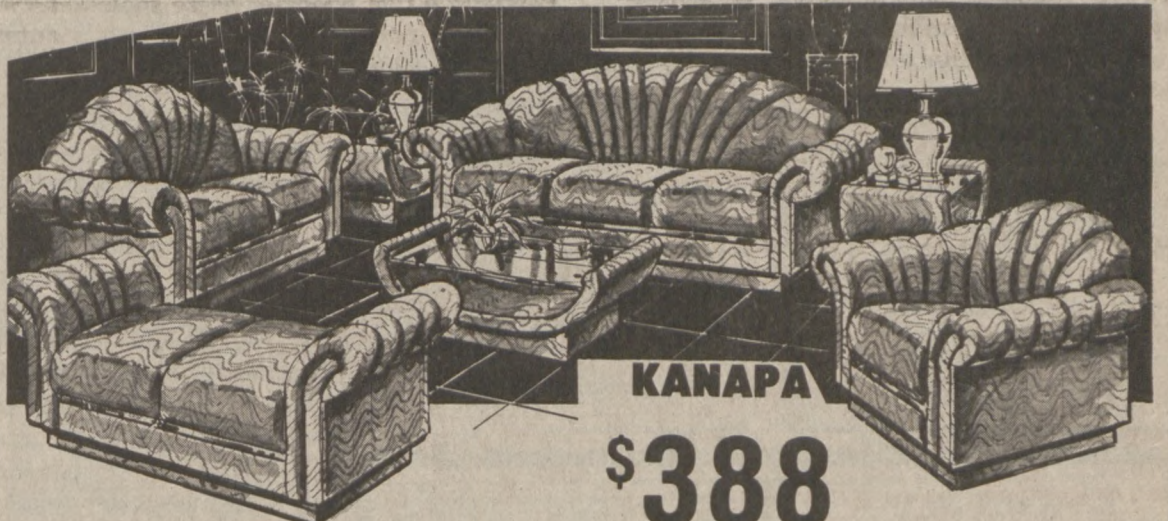
ARONSON FURNITURE COMPANY

HOME OF THE CREDIT CONNECTION!

PAŹDZIERNIKOWE OKAZJE!

ZAOSZCZĘDZIE CODZIENNE OD 15% DO 55%!

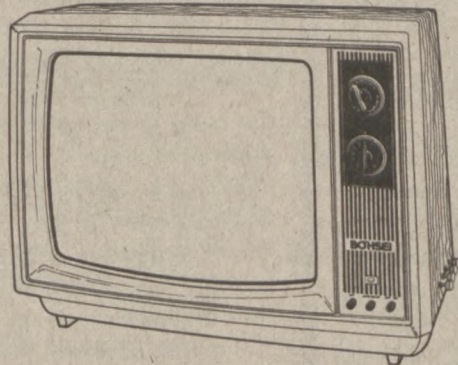
OSZCZĘDZIE NA TYM SUPER NOWOCZESNYM KOMPLECIE DO BAWIALNI 100% ANTRON NYLON Z MOSIĘŻNYM WYKOŃCZENIEM!



KANAPA \$388

ZAOSZCZĘDZIE PRZESZŁO \$400 PRZY ZAKUPIE WSZYSTKICH 6 CZĘŚCI!

POZOSTAŁE CZĘŚCI RÓWNIEŻ PO OUBRZYMIEJ PRZECENIE!!



19-CALOWY KOLOROWY TELEWIZOR SŁYNEJ FIRMY

- SOLID STATE CHASSIS
- 19-CAL. TV ZA CENĘ 13-CAL.

\$299

TERAZ TYLKO



OSZCZĘDZ \$100

5-CZ. KOMPLET DO "DINETTE" SŁYNEJ FIRMY DOUGLAS

Owalny stół 46" x 60" z czterema ekstra wygodnymi krzesłami na kółkach.

REG. \$399

\$299

ARONSON FURNITURE COMPANY

PÓLNOC:

1379 N. MILWAUKEE

MAGAZYN NA POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ STRONIE:

3333 WEST 47TH PLACE

MÓWIMY PO POLSKU

TELEFONY:

TED FIJALKOWSKI

JOE DOMBROWSKI

MIKE RAWSKI



376-3400

NIEDZ. 11-5; PON. CZW. 9:30-9:00; WT., ŚR., PIĄT., SOB. 9:30-6

Nowy Etap Do Pokoju w Libanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cofania z Libanu 70 tys. wojsk izraelskich, 25 tys. syryjskich oraz 10 tys. pozostających tam nadal bojowników Palestyńczyków.

Po zakończeniu spotkania Reagan powiedział dziennikarzom, iż uczyniono, jak się wyraził "pewien postęp w tej dziedzinie."

Wśród polityków washingtonskich powstała prywatna opinia, że Gemayel wywarł na Reaganie "bardzo duże wrażenie" oraz, że podejście prez. Libanu do zagadnień bliskowschodnich stwarza podstawy pewności, że prez. Libanu i Stany Zjednoczone będą stać w pierwszej linii frontu wysiłków pokojowych. Po zakończeniu rozmów prez. Gemayel odlecił do Paryża na spotkanie z prez. Francois Mitterrandem oraz innymi osobistościami francuskimi.

Tymczasem w Libanie oddziały izraelskie opóźniają wycofanie się z gór Shouf, znajdujących się na południowy-wschód od stolicy. W rejonie tym zgodnie za obopólną zgodą Izraela i Libanu, oddziały izraelskie miały

zostać zastąpione wojskiem libańskim, które miało na celu zaprowadzenie pokoju pomiędzy walczącymi tam oddziałami falangistów i muzułmanów.

Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli obu armii powstały pewne nieporozumienia dotyczące samego mechanizmu wycofania oddziałów izraelskich i wejścia na to miejsce wojsk libańskich.

Stanowisko Komisji Praw Obywatelskich — Bez Zmian

Washington (UPI) — Federalna komisja praw obywatelskich potwierdziła — pomimo sprzeciwu ze strony prez. Reagana (prezydent sprzeciwia się przymusowemu przewożeniu dzieci autobusami z jednej szkoły do drugiej) swe stanowisko odnośnie przewożenia dzieci, uważając tzw. busing za jedno z narzędzi wprowadzenia równowagi rasowej w szkołach.

Komisja jest agencją niezależną. Nie posiada ona uprawnień wprowadzania pewnych zasad w życie, lecz upoważniona jest do prowadzenia dochodzeń w sprawie nadesłanych zażaleń. We wtorek komisja podjęła stosunkiem głosów 5 do 1 uchwałę, potwierdzając swe dotychczasowe stanowisko. Uchwała ta stanowi bezpośrednią reakcję w stosunku do stanowiska zajmowanego przez administrację rządową odnośnie przewożenia dzieci autobusami. Komisja popiera od dawna przymusowe przewożenie dzieci.

Od udziału w głosowaniu wstrzymał się komisarz Clarence Pendleton Jr., który mianowany został na swe stanowisko przez prez. Reagana. Pendleton sprzeciwia się przewożeniu dzieci.

Od czasu objęcia urzędu przez prez. Reagana, tj. w okresie ostatnich dwudziestu miesięcy, Dept. Sprawiedliwości nie wystąpił na drogę sądową z ani jedną sprawą o wprowadzenie równowagi rasowej. Departament podał do wiadomości, że zamierza popierać wniesione na drogę sądową — przez władze lokalne — sprawy zwalczające przymusowe przewożenie dzieci autobusami.

Nowy Szef Agencji Reutersa w Ameryce Północnej

Nowy Jork (UPI) — Angielska agencja prasowa Reutersa mianowała szefem serwisu informacyjnego na Amerykę Północną panią Margaret Klein.

Pani Klein obejmie swe stanowisko z dniem 1 stycznia. Podlega jej będą biura Reutersa w 13 miastach na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady.



TORONTO, KANADA.—Zdjęcie zniszczeń, jakie spowodowała bomba podłożona przez nieznaną sprawcę, pod budynek w którym znajdowała się firma Litton Systems. Wybuch nastąpił 14 października br. (UPI)

Napięta Sytuacja w Nowej Hucie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

robotników do zaprezentowania przeciw układowi i metodom reżimu.

Rzecznik junty Jerzy Urban oświadczył dziennikarzom, że "rząd" wyciągnął trzy wnioski z ostatnich demonstracji:

— "Ekstremiści" z opozycji politycznej nie złożyli broni i ciągle wierzą, że im gorzej — tym lepiej.

— Nie mają oni jednak dość siły, by zorganizować na wielką skalę demonstracje i strajki.

— "Rząd" i partia zrozumieli, że należy zwiększyć wysiłek w propagowaniu nowych związków zawodowych, ustanowionych przez "sejm" w dniu 8 października, po rozwiązaniu "Solidarności." Społeczeństwo musi się dowiedzieć, że prawo o nowych związkach zawodowych jest b. "postępowe" i stwarza szerokie możliwości działania.

Na pytanie, co sądzi o kazaniu Prymasa Polski arcybiskupa Józefa Glempa, który zarzucił, że delegacja "Solidarności" została przeprowadzona bez zasięgnięcia opinii społeczeństwa, odpowiedział, że Prymas jest źle poinformowany. ... Tradycyjnie Kościół nie był czynnikiem popierającym postępowe związki zawodowe.

Prymas powiedział w kazaniu wygłoszonym w sobotę, że rozwiązanie przez "sejm" "Solidarności" rozwiało nadzieję na rozpoczęcie "dialogu" między władzami i społeczeństwem. Mimo to, gen. Wojciech Jaruzelski jest gotów do spotkania z Prymasem, powiedział Urban.

Podał on również do wiadomości, że Prymas Glemp odjedzie w poniedziałek do Rzymu, gdzie spędzi 10 dni na rozmowach z Papieżem i czynnikami kościelnymi.

Sowiecka "Gazeta Literacka" we wczorajszym wydaniu oskarżyła Kościół w Polsce o "inspirowanie" demonstracji przeciw rządowi wojskowemu i "finansowanie band faszystowskich," które chcą wznowienia działalności "Solidarności."

Z Ostatniej Chwili

Nowa Huta. (UPI) — Ponad 10,000 ludzi z ramionami wzniesionymi w górę i palcami w kształcie litery "V"

(zwycięstwo), wzięło udział w pogrzebie 20-letniego robotnika Bogdana Włosika, który tydzień temu zginął od kul milicjanta.

Ponad głowy tysięcy ludzi wzniesiono transparenty z napisami "Solidarność żyje" i "Lepiej umrzeć stojąc niż żyć na kolanach!" Po twarzach tysięcy ludzi spływały łzy.

"Moje dziecko! moje dziecko!" płacząc, wołała matka Bogdana — Irena Włosik.

Na cmentarzu zebrało się kilkaset ludzi. Ksiądz odprawiający mszę św. apelował do zebranych by uszanowali powagę pogrzebu i zachowali się spokojnie. Procesja z kaplicy przeszła główną aleją do świeżego grobu.

Mężczyźni i kobiety plakali, wznosząc ramiona ze znakiem zwycięstwa. Tysiące ludzi pozostało na zewnątrz cmentarza.

"Gazeta Krakowska" umieściła wywiad z matką zamordowanego, Ireną Włosik, która powiedziała, że straciła syna i pragnie zachować o nim dobrą pamięć. "Padł on ofiarą tragicznych okoliczności." Matka apelowała do jego kolegów, by nie brali udziału w zaburzeniach.

Z Wietnamu Do Życia w USA

Hongkong (UPI) — 15 wietnamsko-amerykańskich dzieci, które były źle traktowane przez otoczenie jako pochodzące z nielegalnych związków matek z ojcami, żołnierzami amerykańskimi, odleciało do Stanów, aby rozpocząć nowe życie.

Grupa ta została zebrana w mieście Ho Chi Minh (dawniej Sajgon), skąd odleciała do Bangkok w Tajlandii, gdzie spędziła kilka dni w obozie dla uchodźców, otoczonym drutem kolczastym poza granicami miasta. Dopiero po przybyciu do Hongkongu dzieci te mogły po raz pierwszy widzieć wielkomiejski i olbrzymie gmachy drapaczy chmur.

Po przybyciu do Stanów niektóre z tych dzieci łączą się z ich ojcami, inne zostaną umieszczone w sierocińcach.

Nieudany Zamach

Belfast, Irlandia Północna (UPI) — W Ulsterze, w budynku zajmowanym przez kierownictwo protestanckiej partii unionistów, odnaleziono bombę, która wkrótce po ewakuacji budynku wybuchła, powodując niewielki pożar i zniszczenia.

Bombę tę odnaleziono przypadkiem na 24 godzin przed wyborami do zgromadzenia lokalnego. W czasie, kiedy odnaleziono bombę znajdowało się w tym budynku kilka osób z kierownictwa partii oraz członek parlamentu brytyjskiego.

Do dokonania zamachu przystąpiła się tzw. Irlandzka Narodowa Armia Wyzwolenia (INLA). Jest to marksistowskie, rozłamowe skrzydło Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA).

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Illinois Bell Proponuje Zmiany w Obliczaniu Opłat

Za Rozmowy Telefoniczne w Dnie Powszednie i Święta

Kompania telefoniczna Illinois Bell przedstawiła stanowej Komisji Handlowej propozycję zmian sposobu obliczania opłat za rozmowy telefoniczne przeprowadzane przez mieszkańców naszego miasta.

W myśl obowiązujących praw, wszystkie firmy użyteczności publicznej, zanim wprowadzą jakiejkolwiek zmiany w opłatach za swe usługi, zobowiązane są otrzymać pozwolenie na te zmiany od stanowej Komisji Handlowej (Illinois Commerce Commission).

Zmiany proponowane przez Illinois Bell polegają na tym, że kompania chce uprościć sposób obliczania opłat za rozmowy prowadzone na przełomie okresu, kiedy po taryfie normalnej (płaconej w godzinach urzędowych, pięć dni w tygodniu) następuje taryfa ulgowa (tzn. poza godzinami urzędowymi). Illinois Bell chciałaby również, aby pozwolono na zaniechanie obliczania kosztów rozmów przeprowadzonych np. w piątki lub poniedziałki w ramach taryfy ulgowej, w związku ze świętami, jeśli święta te przypadają w okresie weekendu.

Proponowane zmiany wyglądają następująco: jeśli np. jakaś osoba rozpocznie rozmowę telefoniczną przed godz. 5 po poł. tzn. w godzinach urzędowych, a rozmowę tę przedłuży do godzin "ulgowych", koszty rozmowy obliczane będą w całości według taryfy ulgowej. I odwrotnie, jeśli rozpocznie się rozmowę w godzinach taryfy ulgowej, a skończy w godzinach taryfy "normalnej" koszty takiej rozmowy obliczane będą według taryfy "normalnej".

Podobno od 2 kwietnia br. podobny system obliczania kosztów rozmowy obowiązuje w rozmowach między-miastowych, szczególnie jeśli chodzi

Następna Grupa Dzieci z Wietnamu

Seattle (UPI) — Kolejna grupa składająca się w dziewięciorga wietnamsko-amerykańskich dzieci traktowanych w Wietnamie jako wyrzutki społeczeństwa przybyła do Stanów Zjednoczonych.

Dzieci te w wieku od 12 do 16 lat trafią w Stanach pod opiekę swoich ojców lub przybranych rodziców. Dzieci te nie widziały swoich ojców od czasu zakończenia wojny wietnamskiej w 1975 roku.

Dzieci te po przebyciu długiej i męczącej podróży wyglądały na bardzo wyczerpane długim lotem i jak stwierdził naczelnik Międzynarodowego Komitetu Emigracyjnego nie miały nic do powiedzenia reporterom.

W samolocie wiozącym dzieci znalazł się również 37-letni Ernie Crosby z San Francisco, który poleciał do miasta Ho Chi Minha (dawniej Sajgon) po swoją żonę, córkę i pasierbicę.

Crosby pracował w czasie wojny jako technik lotniczy, a po jej zakończeniu przez siedem lat starał się o uzyskanie od władz wietnamskich zezwolenia na wypuszczenie rodziny z Wietnamu. Na znak radości z powodu połączenia z rodziną Crosby zgolił w samolocie brodę. Gdy pokazał się swoim najbliższym bez brody, łzy szczęścia zamieniły się w wybuch ogólnej wesołości.

o miasta znajdujące się w różnych stanach U.S.

Jak z powyższych przykładów wynika, w niektórych wypadkach rozmowy telefoniczne będą tańsze niż dotychczas, w innych droższe. Trudno obecnie stwierdzić jaki system obliczania opłat jest korzystniejszy z punktu widzenia właściciela aparatu telefonicznego, a który od strony kompanii. Komisja nie podjęła jeszcze żadnych decyzji w tej sprawie.

Niezwykłe Przygody Misia Booby

Jacksonboro, S.C. (UPI) — Booby to imię niedźwiedzia należącego do ekscentrycznego multimilionera Teda Turnera, który oprócz niego hoduje drugiego niedźwiedzia o imieniu "Yogi". Oprócz tej pary czworonogów Turner trzyma w swojej posiadłości także bizona oraz inne mniej niezwykłe zwierzęta domowe.

Przygody misia Booby rozpoczęły się z chwilą, gdy po ucieczce od swego pana został zauważony przez patrol policyjny. Ponieważ miało to miejsce w pobliżu autostrady, sierżant policji postanowił włączyć syrenę, żeby odstraszyć misia od niebezpiecznej dla niego drogi.

Spłoszony Booby wdrapał się na pobliskie drzewo, a policjant zaważwał przez radiotelefon posiłki.

By złapać niedźwiedzia do pułapki zamierzano zwać go galonem słodkich gruszek, lecz rosządry zwierzę nie dał się "wziąć na lep" i nadal tkwił na drzewie. W tym czasie na dole trwały obrady gremium składającego się z przedstawicieli policji, weterynarza, członka ochrony zwierząt i oczywiście straży pożarnej.

Rada w radę postanowiono strzelić do Booby środkiem usypiającym, a gdy zamroczony snem spadać będzie z gałęzi, złapać go sposobem strażackim w specjalną płachtę.

Niestety nie przewidziano, że niedźwiedzie doskonale potrafią spać na drzewach i wcale nie spadają z nich. Tak właśnie stało się z Booby, który wtulił się między gałęzie i uciął sobie drzemkę.

Zgromadzeni pod drzewem "łowcy" wpadli w tej sytuacji na kolejny pomysł by podpalić gałąź, na której spał Booby i gdy spadnie pochwytyć go w płachtę. Niestety do płachty trafiła jedynie gałąź, a miś grzmotnął o ziemię, po czym obudził się i dał nura w krzaki i tyle go narazie widziano.

Prokurator Domaga Się Kary

Dożywotniego Więzienia

Prokurator domaga się kary dożywotniego więzienia dla 46-letniego Alberta Jackson, który został uznany winnym gwałtu 12-letniej dziewczynki, dokonanego w lutym 1981 roku. Wyrok zostanie ogłoszony 28 października. W 1975 roku Jackson został również uznany winnym i skazany na 10 lat w więzieniu za siedem ataków seksualnych na kobiety, w tym jedną 11-letnią dziewczynkę. W czasie kiedy zgwałcił 12-letnią, znajdował się na warunkowym zwolnieniu po odsiedzeniu pewnej części wyroku.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Janina Burzyńska
(z domu Godlewski)
(żona śp. Franciszka)

Członkini Klubu Królowej Jadwigi, Apostolstwa Modlitwy, Bractwa Niewiast Różańca św., Nowicjatu św. Józefa, Tow. św. Teresy, Tow. św. Barbary przy par. św. Jacka, Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej przy Domu Starców św. Józefa, Tow. św. Wojciecha B. i M. Nr. 434 ZPRK i Gr. 771 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go października 1982 roku, o godzinie 7:10 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 1-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. Central Park blisko Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Matthew (Shirley), Isabelle (Matthew) Sobieski, Alice (Joseph) Pendola, syn i synowa, córki i zięćciowie; 12 wnucząt i 5 prawnucczat, oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, Telefon 772-6630.

(19-20)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadus nasz, śp.

Karol Synowiec

Weteran II-ej Wojny Światowej

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go października 1982 roku.

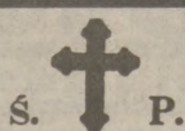
Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go października, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Ferdynanda, 5900 W. Barry Ave. (Msza św. o 10:30 rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na działkę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu Rogowska), żona; Wanda (Alfred) Szebel i Halina (Romuald) Matuszczak, córki i zięćciowie; Yvonne i Diane Kupeck, Krystyna Szebel, Richard, Paul i Renee Matuszczak i Janet (Al) Hermann, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.



REZOLUCJA ŻAŁOBNA

Z głębokim żalem dzielimy się z Polonią smutną wiadomością, że dnia 19 października 1982 roku, pożegnał się z tym światem śp.

Karol Synowiec

B. DŁUGOLETNI KIEROWNIK DZIAŁU DRUKARSKIEGO PISM ZWIĄZKOWYCH
Głęboki hołd Jego Światlanej Pamięci, oraz wyrazy szczerego współczucia pogrążonej w żałobie Rodzinie składa

ADMINISTRACJA, REDAKCJA I DRUKARNIA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORLY

EAGLES MISTRZEM
METROPOLITAN LEAGUE

Bramki zdobyli K. Bajger —3,
T. Madro oraz E. Guzik po jednej.

Tak jak przewidywaliśmy — rozpoczyna swe sprawozdanie Wł. Kościelny — Eagles z akcentem przypieczętował tytuł mistrzowski na jedną kolejkę przed końcem rozgrywek. Należą się duże brawa menażerowi G. Pawlakowi, trenerowi-grającemu K. Bajgerowi oraz wszystkim zawodnikom, że poważnie podeszli do treningów, jak również rozgrywanych meczów. Wypada wymienić nazwiska zawodników, którzy dorzucili kolejny tytuł do bogatej kolekcji klubowej.

W bramce widzieliśmy najczęściej J. Shram'a, ale w kilku wypadkach zastępowali go utalentowany M. Wokan lub filigranowy F. Zagone. Defensywę tworzyli A. Guzik (kolejny b. dobry sezon), bracia Goszczyccy Gene, Jerome, Mike, E. Guzik, J. Cervantes, M. Cervantes, J. Kieca, K. Kozłowski, A. Mitrosz, R. Popkiewicz. B. Ras i R. Tash. Bramkostrzelny atak to król strzelców K. Bajger, W. Czesak, T. Madro, T. Sikora oraz Z. Trzyna. Jeszcze raz duże gratulacje od całego zarządu z niezmordowanym prezesem J. Zyzda na czele, zagorzałych kibiców oraz piszącego te słowa.

Teraz może trochę o meczu, który był pieczęcią do mistrzowskiego trofeum. Nie wesoła minę miał przed meczem menażer G. Pawlak, który braku w składzie T. Sikory, Z. Trzyna, pozbawiony został kluczowego zawodnika J. Kiecy (podpisał kontrakt ze Sting), robiącego grę i umiającego zaskakującego strzelców z dalszej odległości.

Jeszcze raz sprawdziła się zasada, że bogate rezerwy, to naprawdę skarby klubowe. Zastępujący go B. Ras wypełnił tę lukę, a E. Guzik wziął na barki cały ciężar gry, rozgrywając naprawdę dobry mecz. Tony Madro strzeloną zaraz z początku bramką uspokoił chaotyczne zagrania kolegów. Druga bramka "lisa" boiskowego Bajgera zagwarantowała, że zwycięstwo może w tym spotkaniu odnieść tylko Eagles. Na krótko przed przerwą na listę strzelców wpisał się E. Guzik, który jak wspomnieliśmy grał naprawdę świetny mecz. Trzeba za-

znaczyć, że w tej połowie Eaglesiacy grali pod porywisty wiatr.

Po pauzie padły 2 bramki ze strony Eagles, a strzelcem ich był K. Bajger. Szczególnie ostatnia była godna uwagi. Bajger posłał prostopadłą piłką Madro po skrzydło, który w pełnym biegu przerzucił na drugą stronę do nieobstawionego Czesaka ten wycofał ją do tyłu do nadbiegającego Bajgera, który bombą pod poprzeczkę zmusił do kapitulacji bramkarza.

Na dobrą sprawę mogła być kolejna dwucyfrowka, ale szereg sytuacji stuprocentowych zostało nie wykorzystanych. Najwięcej zaprzepaścił chyba Wiesiu Czesak, który dobrą grę nie mógł zadokumentować zdobyciem gola. Przy stanie 5:0 Real F.C. zdobył bramkę z rzutu karnego za problematyczny faul.

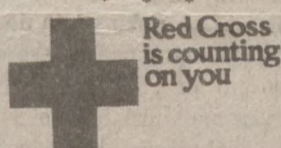
Występy drużyn młodzieżowych Eagles zakończyły się połowicznym sukcesem. Drużyna do 12-tu lat przegrała z doskonale grającą drużyną Pele Stars 0:1. Starsi do lat 14-gu wygrali z rówieśnikami Pele Stars 3:2. Bramki zdobyli J. Woźniczko 2 oraz P. Strychaś 1.

Drużyny Pele Stars prezentują naprawdę dobry poziom posiadając w swoich szeregach wiele uzdolnionej młodzieży.

W następną niedzielę (24-go października) mistrzowski zespół Eagles rozegra ostatnie spotkanie ligowe z drużyną w Wilmette. Początek spotkania o godz. 1-ej po południu. O godz. 3-ej będą grać rezerwy i prawdopodobnie będzie następna okazja do fetowania kolejnego mistrzostwa przez zaplecze I-go zespołu.

Oba spotkania rozegrane zostaną na boisku Wilmette Junior High School. Dojazd Edens Exp. do Lake Str. East około 1.5 mili do ulicy Locust po której trzeba jechać na prawo do boiska szkolnego (2 bloki).

W niedzielę po meczu o godz. 6-ej w lokalu klubowym odbędzie się uroczystość z okazji zdobycia mistrzostwa na którą zarząd zaprasza wszystkich sympatyków aby pogratulowali zawodnikom naprawdę udanego sezonu.



The American National Red Cross 1078

DRODZY PRZYJACIELE!

Spieszymy Wam donieść, że ukazała się już w sprzedaży wielka książka p.t.

WEWNĘTRZNA INWAZJA POLSKI

która z największą dokładnością ukazuje na 408 stronach tragedię Narodu Polskiego, w wyniku ujarzmienia Polski po drugiej wojnie światowej przez Związek Sowiecki. Narzucony Polsce siłą reżym podległy Moskwie, który eksploatuje Naród Polski od 37 lat, zaliczyć trzeba do największej tragedii w dziejach Polski. Podobnego uciemięczenia Naród Polski nie przeżywał w okresach zaborów i wojen, jakie przeżywa obecnie.

W dniu 13 grudnia 1981 roku służył Moskiewcy z Wojciechem Jaruzelskim na czele wprowadzili bezprawnie stan wojenny, zamykając Siostry nasze i Braci naszych w licznych obozach koncentracyjnych i ciężkich więzieniach.

Ten czerwony sługus Kremla spowodował potworny głód w kraju, ograniczenia w podróży, odciał Polskę od świata zewnętrznego i, paści się w sposób bestialski nad narodem. Śmiertelność, zgodnie z informacjami, szpitali jest olbrzymia, głównie na zawały serca i różne choroby spowodowane głodem i brakiem lekarstw, które w całości transportowane są do Sowietów.

Wprowadzony w Polsce terror jest identyczny, jaki stosowany był w okresie wprowadzenia władzy bolszewickiej w Sowietach.

Najbardziej cierpią kobiety, a przede wszystkim małe dzieci, których śmiertelność po miastach jest zastraszająca.

W tych ciężkich chwilach dla Narodu Polskiego płynie humanitarna pomoc z Zachodu, aby zaledwie w części ulżyć niedoli ludności. Natomiast Polska jest nadal rabowana przez dzikiego i krwiożerczego sowieckiego sąsiada, który zwiększył w Polsce ilość stacjonowanego wojska i to w sposób

tak perfidny, że ubrał je w mundury Wojska Polskiego.

Zdrajca Jaruzelski wypowiedział wojnę całemu Narodowi Polskiemu i dąży wspólnie z bolszewikami do jego wyniszczenia biologicznego.

Wprawdzie całe polskie społeczeństwo buntuje się i demonstruje, ale uzbrojone siły wroga dokonują masakry naszych wynędzniałych i głodnych nasyrd Rodaków.

Cały świat patrzy na terror czerwonych tyranów i zbrodniarzy, którzy metodami hitlerowskimi i stalinowskimi miażdżą Naród Polski.

W książce, którą wydaliśmy drukiem piszemy otwarcie o wszystkich zbrodniach, jakich dopuszcza się czerwona junta Jaruzelskiego.

Apelujemy do wszystkich Rodaków, aby zjednoczyli się w walce, jaką dziś toczy ze swoimi ciemnymi i ciemnymi Rodaków.

Spodziewamy się, że każdy z naszych Rodaków, przeczyta tę dokumentarną książkę, która wydana jest wielkim wysiłkiem finansowym i zakupi, aby pokryć choć częściowo wysokie koszty druku.

Na dalszych dwóch stronicach zamieszczamy treść kolejnych rozdziałów tej historycznej książki, obrazującej tragedię Narodu Polskiego.

Zachęcamy do kupna tej książki i do rozprowadzania jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych. Apelujemy do wszystkich organizacji polskich, aby składały zbiorowe zamówienia dla swoich członków.

Nakład książki jest bardzo mały i dlatego zachęcamy, aby pospieszyć się z jej zamówieniem.

Cena książki o 408 stronach druku kosztuje w Stanach Zjednoczonych \$11.00. A poza granicami USA \$13.50.

Autorami książki są: Dr Ant. Gładysz i Dr Tad. Bojarski

Do Nabycia: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Policja Przesłuchuje Podejrzanych

Policja przesłuchiwała już kilka osób podejrzanych w związku ze śmiercią 17-letniego Leona Rice, ucznia szkoły średniej Orr High School. Rice zaginął przed tygodniem, a w poniedziałek znaleziono jego zwłoki w Calumet Sag Channel w Blue Island. Ojciec zidentyfikował zwłoki swojego syna. Matka Rice, która pracuje w kantorze wymiany pieniędzy powiedziała policji, że telefonował do niej mężczyzna, podający się za kidnapera jej syna i żądał większej sumy pieniędzy, jednakże nie było możliwości skontaktowania się z nim ponownie.

Future Heirloom



7577

by Alice Brooks

Frolicking lambs, kittens, puppy add charming touch to coverlet. EASY filet crochet coverlet that's sure to become a family heirloom. Crochet squares separately for pillow tops, pictures or panel. Pattern 7577 directions, charts; coverlet 41x55".

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50
ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

• KUPUJECIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Poszukuje Pracy

MĘCZYZNA

z wyższym wykształceniem handlowym, praktyką aranzacyjno-biurową, biegłą znajomością Angielskiego w piśmie i mowie, umiejętnością obcowania z ludźmi — oczekuje propozycji pracy.

871-5629

★ Praca

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI DOMOWA

z zamieszkaniem "full time" i do opieki do dzieci. Wyśmienite gotowanie. 6 dni \$150.

Tel.: 767-9245

w ciągu tygodnia

LIVE-IN

HOUSEKEEPER

Light housekeeping/child care. Must speak English. Own room, bath, T.V., plus salary. Driving preferred. References required.

Call: 920-9014.

CHILD CARE

Nanny to live-in, to run house, cook & care for 1 child age 2½ yrs. Lovely home, Lincoln Park area.

Dr. Anderson — 726-0282.

POTRZEBNA gospodyni domowa z zamieszkaniem. Tel. 227-6234.

KOBIETA do pracy domowej potrzebna. Warunki do uzgodnienia. 251-8822

POTRZEBNA kobieta do dziecka i niemowlęcia, 4 dni w tygodniu. 966-0435.

HOUSEKEEPER

Live in, share all household and child care responsibilities. 6-days. Must speak English, German, or French. 236-4500 Days

★ Praca Żeńska

POSZUKUJE PRACOWITE KOBIETY DO SPRZĄTANIA KONDOMINIÓW

Tylko z doświadczeniem proszę zgłaszać się. Język angielski pomocny. 743-5654 — po 7 wieczorem.

POTRZEBNA KOBIETA

Do restauracji z znajomością pracy w kuchni. Dzwonić od 2 — 8 p.m.

733-3825

SEAMSTRESS

and/or

SUPERVISOR

For a New Sewing

Workshop in Highland Park
Specializing in bed linens (Dust-ruffles, Shams, etc.). Knowledge of sewing machines, figure material requirements, self motivated, meticulous sewing. Speak and read English.

CNWR, Greenbay Bus
Phone Linda at 432-6126

★ Praca

POTRZEBNY KRAWIEC

Od zaraz, do przeróbek na "part time". Musi posiadać własny transport. Dzwonić tylko wieczorem od 5 — 7 p.m.

Tel. 446-0200.

DO SZYCIA DRAPERII

Doświadczony, świetne wynagrodzenie, ubezpieczenie szpitalne oraz płatne wakacje. Trochę angielskiego.
CENTURY DRAPERY
124 N. Marion Oak Park
287-8812

TELLER — TRAINEE

We are looking for Polish speaking people who would like to be trained as tellers. Excellent opportunity to learn a career position. Our client offers excellent benefits.

Call Dan Spiros
939-7544

NOW HIRING

COCKTAIL WAITRESSES

EXPERIENCE NOT NECESSARY

AND COOKS

Room, Board, Housing and Transportation Provided. STEADY employment.

Write or Call
ARNOLD SHARPE

HIGH CHAPARRAL

Highway 49 — 200
Beulah, North Dakota, 58523
(701) 873-2381

A HIGH PAYING JOB IS WAITING FOR YOU!

Learn Truck Driving

The full course runs 4 weeks full time, or 10 weekends on a "part time" basis, altogether 180 hours. We honor VA \$100 payment at registration. Knowledge of English required for examination. Classes are conducted at

COMMERCIAL DRIVERS INSTITUTE

24645 State Rd. 23, South Bend, Ind.
CHICAGO OFFICE: TEL. 238-9832

Ask For Ted

★ Praca

SUPERVISOR

In run-production department in small Medical Products Manufacturing Company, supervising and manufacturing. Experience necessary. Education with degree in above subject helpful. Must speak fluent Polish and English. ONLY IF QUALIFIED.

Tel. 545-7274.

POTRZEBNY KUCHARZ I POMOC DO KUCHNI

Do polskiej restauracji na przedmieściu.

530-4979

SALES PERSON

experienced in data processing. Salary plus commission. Must speak English fluently. for appointment call 989-0780

POTRZEBNA POMOC Z ZAMIESZKANIEM

Mężczyzna lub kobieta. Mieszkanie i wyżywienie. Restauracja na południowo-zachodniej stronie.

Dzwonić po angielsku: 388-1690.

POTRZEBNY KRAWIEC

Stala praca, na pełen czas. Dobre warunki, ubezpieczenie szpitalne, podział zysku, wakacje, itp.

ERIC SALM INC.

6141 N. Lincoln Ave.
463-1133

★ Praca Męska

WAREHOUSE MAN

Shipping, Receiving and Packing
TOP PAY FULL BENEFITS
English Speaking

INTERNATIONAL BOUTIQUE
231 South Green st./4th Floor
836-4497

POTRZEBNY DO ZESPOŁU SAKSOFONISTA I GITARZYSTA RYTMICZNY

Proszę dzwonić od 8 pm. — 10 pm.

423-4950

TAILOR:

Full or part time. Flexible hours. Good percentages. Call David: 835-5520. Glencoe.

COOK—NIGHTS

4 P.M. TO 1 A.M.

General cooking duties. South side restaurant. Steady job. Good pay. Must speak some English.

FOX'S BEVERLY PUB
239-1031

2 MILLING MACHINE OPERATORS

1 operator to C & C Mazak Turning Center. 1 quality control inspector. Experienced only. Tools required. Apply in person.
M. & N. INDUSTRIAL CO.
4334 W. DIVISION.

★ Interesy

MILWAUKEE I CENTRAL PARK

Sklep do wynajęcia, narożnikowy budynek. Przystanek autobusowy, 25 x 100 stóp, wspaniałe miejsce na każdy interes. Wolne od 1 grudnia. Przystępna cena. Dzwonić po umówienie i prosić o Mr. Heller w ciągu dnia 486-0265
Wieczorami 679-7373
Proszę dzwonić w języku ang.

MILWAUKEE CENTRAL PARK

Store for rent, corner building, bus stop, 25 x 100. Ideal for any business. Available December 1st. Reasonable rent.
Call for appointment Mr. Heller days — 486-0265 evenings 679-7373

★ Rummage Sale

ANNUAL FALL RUMMAGE SALE

SUNDAY OCT. 24th
MONDAY OCT. 25th
9 A.M. to 5 P.M.
TUES. OCT. 26th: 9 A.M. to 1 P.M.
NORTHWEST SUBURBAN
JEWISH CONGREGATION
965-0900
7800 W. Lyons — Morton Grove
(Dempster St. 8800 N. Merrill 7800 W. N. to Lyo

"RESALE — RUMMAGE SALE"

sobota, 23 PAŹDZIERNIK
8:30 Wieczór Do Północy.
MAINE TOWNSHIP
JEWISH CONGREGATION
880 Ballard Des Plaines, Ill.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, białoczarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów, stereo. Bezpłatna wycena 384-7853

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja

HENRY SEJDAK, Właśc.

H & S HOME

IMPROVEMENT CO.

891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Dachy

JESIENNA PRZECENA TOWNE & COUNTRY

ROOFING

Specjalizujemy się w pokrywaniu dachów gorącą smołą i żwirem. Rezydencyjne — Komercyjne

— Przemysłowe

Istniejący od 1943 r.

Bezpłatne kosztorysy

*Pełna gwarancja

Firma pod bondem

3020 ARCHER AVE.

TEL.: 254-3770

Dzwonić od 6:00 rano do 12:00 w nocy

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach.
725-0188

★ Lekcje

ANGIELSKI w domu słuchacza rano.
736-8474

★ AUTO

'79 ROK FORD THUNDERBIRD 320. Jak nowy. '77 Buick Century V-6. Stan idealny. Przystępna cena.
252-7945

★ Domy

BROOKFIELD PRZEWŁASCIENIA

8940 SOUTHWIEV

1/4. Bliźniak (Duplex). 5 pokoi, pełny basen. Garaż na 1 1/2 samochodu. Możliwość finansowania

Plaga Zatrutowania Produktów Rozszerza Się w Całym Kraju

Po tragedii, jaka wydarzyła się na początku miesiąca w Chicago, kiedy na skutek zażycia zatrutych kapsułek leku "Tylenol Extra-Strength" zmarło siedem osób, różnego rodzaju zbożęcy na terenie całego kraju zaczęli naśladować metodę chicagowskiego truciciela. Coraz częściej dochodzą wiadomości o wypadkach zatrucia różnych leków, a nawet produktów spożywczych.

Donosiliśmy już wcześniej o tym, że w buteleczkach z kroplami używanymi do zakrapiania zmęczonych oczu "Visine," wykryto obecność kwasu, którym poparzyły sobie oczy cztery mieszkanki powiatu Palm Beach na Florydzie; o płynie do płukania ust "Lavoris," do którego jakiś zbrodniarz domieszał kwasu powodując poparzenie jamy ustnej mieszkanki Clearwater na Florydzie.

Niedawno doniesiono o wypadku domieszki kwasu w kroplach do nosa, używanych przez osoby cierpiące na katar. Chodziło tu o Neo-Synephine, którą kupił ktoś w sklepie w Las Vegas. W tym ostatnim wypadku okazało się jednak, że kwas został domieszany do kropli już po kupnie leku.

Znalazło się również sporo kombinatorów, którzy grożą właścicielom sklepów spożywczych zatruciem niektórych produktów, jeśli nie zapłacą

oni odpowiedniego okupu. Wypadki takie miały miejsce w miejscowości Louisville w Kentucky — gdzie policja aresztowała 19-letniego mężczyznę, który telefonicznie szantażował właściciela sklepu spożywczego; oraz w Iowa, gdzie szantażystami okazała się para małżeńska, która domagała się okupu w wysokości \$800,000.

W poniedziałek, w czasie konferencji prasowej, prokurator stanowy Ty Fahner zwrócił uwagę na zwiększającą się ilość wypadków zatrucia leków i pokarmów ostrzegając wszystkich, aby bardzo uważnie sprawdzali wszystkie kupione przez siebie produkty, zarówno spożywcze, jak też leki, czy różnego rodzaju płyny toaletowe.

Szczególnie podkreśla się konieczność zaostrzenia uwagi w Halloween, kiedy dzieci zbierają będą po domach łakocie. Władze już teraz ostrzegają rodziców o ewentualności zatrucia łakoci podawanych dzieciom.

W miasteczku Dudley w stanie Massachusetts Radni samorządu miejskiego postanowili zabronić dzieciom zbierania smakołyków w czasie tradycyjnego Halloween, przypadającego w niedzielę, 31 października. Ojcowie miasta uważają bowiem, że obecna sytuacja jest zbyt niebezpieczna, aby narażać dzieci na ewentualność zatrucia.

Miasto Zatrudni 104 Nowych Policjantów

Mayor Byrne powiedziała w poniedziałek, że zostanie zatrudnionych 104 nowych policjantów, jako część planu polegającego na walce z przestępczością. Budżet na wynagrodzenia dla tych policjantów wyniesie \$2.8 mln.

Zatrudnienie 104 policjantów będzie zaledwie wzrostem o 1% liczby policjantów w Chicago. Obecnie jest ich 12,500. W ubiegłym roku mayor Byrne zapowiadała zwiększenie liczby policjantów o 900.

Z sumy \$2.8 mln, \$1 mln będzie przeznaczony na zatrudnienie 48 dodatkowych policjantów do patrolowania publicznego systemu transportu, \$1.8 mln będzie przeznaczane na zatrudnienie 55 dodatkowych policjantów do wydziału do walki z narkomanią i handlem narkotykami.

Plan ten przedstawiła mayor Byrne na uroczystości nadania imienia dla mostu Columbus Drive ponad Chicago River. Most ten wartości \$33 mln został poświęcony pamięci policjanta William P. Fahey, który zginął w czasie pełnienia obowiązków służbowych w lutym tego roku, a w poniedziałek obchodziliby 35 rocznicę uro-

dzin. Most ten będzie otwarty do użytku 31 października.

W uroczystości tej uczestniczyli członkowie jego rodziny oraz przedstawiciele władz miejskich i policji. Obecna była wdowa po policjancie Fahey, Patricia oraz trzy córki Krista, lat 13, Arin lat 5 i 2-letnia Jamie. Rodzice zamordowanego policjanta William i Cecelia Fahey złożyli wiązankę czerwonych róż.

Mayor Byrne zapowiedziała ponadto, że zostaną wzmocnione patrole policyjne w zaułkach oraz mniejszych uliczkach. Więcej patroli pieszych będzie na terenach handlowych oraz większych skupiskach mieszkalnych, budynki kolejki oraz samą kolejkę patrolować będą policjanci z psami.

Podano również do wiadomości, że dla uczczenia pamięci innych policjantów, którzy zginęli na stanowiskach pracy w tym roku zostaną nadane ich imiona stacjom kolejki, która jest rozbudowywana do lotniska O'Hare. Uroczystości odbędą się w nadchodzących tygodniach. Chodzi tu o policjanta O'Brien, który zginął razem z Fahey i policjanta Doyle.

Dążenie Do Ujednolicenia Granicy Wieku w Skali Krajowej Pozwalającej Na Kupowanie i Spożywanie Alkoholu

Prezes stowarzyszenia National Transportation Safety Board powiedział w poniedziałek, że w całym kraju powinno się podnieść granicę wieku do 21 lat, pozwalającą na picie napoi alkoholowych.

James E. Burnett Jr. stwierdził, że w ciągu tego roku Wisconsin stało się "punktem nadziarczym", gdzie najwięcej zanotowano pijaństwa wśród młodzieży. Przybywa tutaj młodzież z Chicago, ponieważ łatwo można zakupić alkohol. Wisconsin jest jednym z 5 stanów, gdzie granica nabywania alkoholu wynosi 18 lat. W Illinois wprowadzono granicę wieku 21 lat, przed dwoma laty.

Komentarz Burnett na ten temat został wygłoszony na 70 dorocznej konferencji National Safety Congress. Kilka miesięcy temu policja w Wisconsin wykryła "afere" polegającą na tym, że młodzież z Illinois dla atrakcji wyjeżdżała do Wisconsin, tam się upijała i w stanie nietrzeźwym wracała do Illinois.

Burnett przedstawił w czasie konferencji pewne dane statystyczne od-

nośnie powiązań wypadków drogowych w czasie jazdy w stanie nietrzeźwym. Stwierdzono, że kiedy podniesiono granicę do 21 lat, pozwalającą na nabywanie i picie alkoholu, zmalała liczba wypadków śmiertelnych wśród nastolatków. Oblicza się, że podniesienie granicy wieku pozwalającej na picie alkoholu do 21 lat zaoszczędzi życie 1,250 ludzi rocznie. W skali krajowej 25,000 ludzi rocznie ginie w wypadkach samochodowych, których przyczyną jest alkohol. Z tej liczby około 5,000 to ludzie poniżej 20 lat. Dodać trzeba, że młodzież stanowi tylko 8% ilości kierowców, co stwarza, że powodują oni 15% wypadków w czasie jazdy w stanie nietrzeźwym.

Przeliczając to na każdy dzień roku wypada więc około 14 wypadków śmiertelnych nieletnich w ciągu dnia oraz 360 rannych. Z danych statystycznych wynika również, że w 60% wypadków ciężkich porażeń w czasie jazdy w stanie nietrzeźwym u nastoletnich, stwierdzono zawartość alkoholu we krwi.



GDANSK. — W drugim dniu demonstracji ulicznych zwolenników "Solidarności" demonstranci zaatakowali wóz z armatką wodną. Zdjęcie z 13 października br. (UPI)

Ks. M. Pawełek Oskarżony Przez Władze Federalne

Wielka Federalna Ława Przysięgłych z lutego 1982, działająca w ramach U.S. District Court, Northern District of Illinois, Eastern Division, wystąpiła z 23 punktami oskarżeń przeciw Michael P. Pawełek, jak podają nazwisko oskarżonego dokumenty sądowe.

Chodzi zaś tutaj o ks. Michała P. Pawełka, oraz o jego działalność jako urzędnika Federalnej Unii Kredytowej, powstałej głównie z jego inicjatywy przy Zrzeszeniu Nowej Polonii w Chicago. I tę organizację założył Pawełek.

Władze federalne oskarżają go o defraudowanie i wyłudzenie różnej wysokości sum z Unii Kredytowej, a prócz tego w specjalnym punkcie oskarżenia zarzucają mu, że usiłował przeszkodzić w wymiarze sprawiedliwości.

Władze federalne prowadziły od początku 1978 r. dochodzenia w sprawie działalności prezesa wspomnianego Zrzeszenia. Materiały dokumentarne, zebrane w tej sprawie przez FBI, zostały przekazane urzędowi federalnego prokuratora, który w dalszym rozwoju sprawy przedłożył dokumentację federalnej Wielkiej Ławie Przysięgłych w Chicago.

Przyjęte przez tę ławę oskarżenia wskazują, że oskarżony defraudował w Unii Kredytowej różne sumy, prześlanając swoje oszukane operacje pozorami rzekomych pożyczek, zaciąganych w Unii Kredytowej na nazwiska innych osób.

W rzeczywistości pożyczki te były przekazywane oskarżonemu i były przez niego używane na jego własne cele.

Wysokość Pożyczek

Oskarżenie zarzuca, że oskarżony otrzymał następujące sumy, pobrane jako pożyczki, z kasy Unii Kredytowej, na nazwiska innych osób:

- \$7,000 — pożyczka na nazwisko Marii Byrskiej,
- \$10,000 — pożyczka na nazwisko Barbary Podleckiej,
- \$10,000 — pożyczka znowu na nazwisko Marii Byrskiej,
- \$12,500 — pożyczka na nazwisko Bronisława Otręby,
- \$5,000 — pożyczka na nazwisko Eugeniusza Nanowskiego,
- \$15,000 — pożyczka na nazwisko George Koverdan,
- \$10,000 — pożyczka na nazwisko Heleny Babicz,
- \$8,000 — pożyczka na nazwisko Ewy Stefanowicz,
- \$10,000 — pożyczka na nazwisko Donna Skital,

Komitet Finansowy CHA Uchwalił Zmiany w Systemie Ubezpieczeń

Komitet finansowy Chicago Housing Authority na swoim posiedzeniu w poniedziałek zdecydował, dokonać zmian w systemie polis ubezpieczeniowych CHA. Jak podawali reporterzy Sun-Times w czerwcu tego roku polisy ubezpieczeniowe CHA w większości należał do brokera Roger Tauman, który jest kuzynem żony byłego prezesa rady CHA Charles R. Swibel. Ubezpieczenia tzw. ogólne i pracownicze w razie bezrobocia należały do firmy Charles U. Victor Co., 175 W. Jackson. Firma ta otrzymywała rocznie tysiące dolarów, jako komisję z "biznesu" CHA.

Ubezpieczenia te spotkały się z krytyką dlatego, że kompania Victor otrzymała polisy bez licytacji, wykluczając w ogóle możliwość otrzymania tych ubezpieczeń przez inne firmy ubezpieczeniowe.

Komitet finansowy opracował i zatwierdził na swoim posiedzeniu nowy system ubezpieczeniowy, który polegać będzie na tym, że wszyscy ubezpieczeni przez inne firmy ubezpieczeniowe.

\$6,000 — pożyczka na nazwisko T. Kachel,

\$10,000 — pożyczka na nazwisko Piotra Byrskiego.

Te sumy (łącznie \$103,500) i te nazwiska zostały ujęte w punktach oskarżenia, przyjętych przez Wielką Ławę Przysięgłych.

Prócz tego specjalny punkt nr 23 zawiera oskarżenie, że oskarżony w sprawach owych pożyczek usiłował utrudnić prawidłowy wymiar sprawiedliwości.

Mianowicie mówił on do Marii Byrskiej i polecał jej, a wiedział, że będzie ona przesłuchiwana przez agentów FBI, aby kłamała do agentów, jeśli chodzi o pożyczki odnotowane w księgach kasowych Unii Kredytowej jako zaciągnięte przez Marię Byrską i jej męża.

Mianowicie miała ona mówić agentom FBI, że pożyczki zostały zaciągnięte przez Byrskich i użyte przez nich na ich własne potrzeby, gdy oskarżony dobrze wiedział, że pożyczki te zostały zaciągnięte na żądanie oskarżonego i na jego osobisty użytek.

Rodzice Oskarżeni o Spowodowanie Śmierci Dziecka

23-letni Karl Hince i jego żona 20-letnia Sheryl Rourke zostali aresztowani i wyznaczono kaucję w wysokości \$150,000. Oskarżeni oni zostali o nieumyślne spowodowanie śmierci 5-miesięcznego ich syna Michael Hince w dniu 8 października. Przesłuchania w tej sprawie wyznaczono na 26 października. Dziecko zmarło z powodu uszkodzenia mózgu.

Policja Prowadzi Dochodzenie

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie morderstwa trzech osób w południowej stronie miasta, które dokonane zostało wczoraj. W mieszkaniu pod adresem 56 W. 95th St. znaleziono zwłoki 22-letniej Leslie Hooker, 19-letniego Jeffery Lee i 20-letniego Michalle Stokes. Policja przypuszcza, że morderstwo miało powiązania z handlem narkotykami. Wszyscy troje otrzymali kilka strzałów w klatkę piersiową. W mieszkaniu znaleziono kilka kapsułek zawierających narkotyki. Policja przypuszcza również, że morderca lub mordercy byli znani ofiarom morderstwa. Drzwi do mieszkania, gdzie znaleziono zwłoki były otwarte, a policja została powiadomiona przez sąsiadów z dolnego piętra, że słyszano odgłosy strzałów w mieszkaniu sąsiadów.

cji będą mieli możliwość wskazania kompanii ubezpieczeniowej, którą będą sobie życzyli, aby otrzymała polisy ubezpieczeniowe. Losowanie będzie się odbywało w wypadku, jeśli dwie lub więcej kompanie przedstawią identyczne propozycje. Komitet również zgłosił się, aby w przyszłości ubezpieczenia mogły zdobyć też kompanie należące do tzw. mniejszości narodowych. W obecnych kontraktach np. udział mniejszości przejawia się tym, że na czele jednej kompanii ubezpieczeniowej stoi kobieta rasy białej.

Wskazówki kimitetu finansowego będą tematem do rozważań pełnej rady CHA i U.S. Department of Housing and Urban Development. Na tym posiedzeniu również prezes rady CTA Andrew J. Mooney prosił o pozwolenie HUD na użycie części z sumy \$7 mln z funduszy dodatkowych na koszty napraw oraz inne wydatki. Pieniądże te mają być przeznaczone między innymi na odnowienie wejść i korytarzy głównych w budynkach należących do kompleksu Cabrini-Green.

Poszukiwania Richardsonów Przeniesiono Do Nowego Yorku

We wtorek detektywi z Chicago polecili do Nowego Yorku, ponieważ jak się okazało, para małżeńska Richardsonów, widziana była w tym mieście. Chodzi tu o małżeństwo, które poszukiwane jest przez policję i FBI w związku ze sprawą zatrutego Tylenolu, szczególnie zaś w związku z listem szantażującym producentów leków, jaki wysłał Richardson przy końcu ubiegłego miesiąca.

Z zeznań świadków wynika, że małżeństwo Richardson widziane było w Nowym Yorku jeszcze w ubiegły czwartek. Rozpoznali ich z fotografii umieszczonych w lokalnej prasie pracownicy hotelu znajdującego się w dzielnicy Manhattan. Podobno małżeństwo mieszkalo w tym hotelu przez kilka dni. Jest nawet możliwość, że mieszkali oni w Nowym Yorku od momentu opuszczenia Chicago, tj. od 3 września.

Z innych doniesień dowiedziano się, że żona poszukiwanego LeAnn Richardson pracowała w jednej z nowojorskich firm jako księgowa. W ubiegły czwartek nie stawiała się do pracy. Pracownicy hotelu stwierdzili, że małżeństwo tego czwartku wyprowadziło się z hotelu.

Władze śledcze z Chicago przy współpracy policji chicagowskiej prowadzą dalsze śledztwo. Zaplombowano pokój w którym mieszkali Richardsonowie, aby dokładnie zbadać ślady, jakie mogli po sobie zostawić, szczególnie sprawdzić czy nie da się znaleźć odcisków palców.

Ostatnio podano do wiadomości jeszcze jeden, bardzo istotny szczegół. List z pogrózkami, jaki wysłał Richardson do firmy Johnson & Johnson miał na kopercie pieczętkę wskazującą, że został wysłany właśnie z Nowego Yorku. Są jednak przypuszczenia, że pieczętka mogła być przybita przez nadawców, ponieważ LeAnn odchodząc z biura podróży w Chicago, w którym pracowała, zabierała ze sobą datownik oraz kilka niewypełnionych formularzy biletów lotniczych. Przypuszcza się również, że małżeństwo mogło wykorzystać te bilety na podróż do Chicago w okresie pomiędzy 3 września a 29 września, kiedy wiadomo, że zmarła pierwsza ofiara zatrutego leku.

Znany Richardson powiedział władzom, że swego czasu, kiedy zmarła ich pięcioletnia córka, Richardson miał winać za śmierć dziecka Tylenol. Dziecko zmarło na skutek nieuleczalnej choroby, z którą przyszło na świat.

Podawaliśmy już poprzednio, że poszukiwany przez władze Richardson występował pod wieloma nazwiskami. Posługiwał się przynajmniej 16 z tym, że Lewis i Richardson są najbardziej znane. Władze dowiedziały się, że urodził się jako Theodore Wilson, ale później po adoptowaniu go przez rodzinę, zmieniono mu nazwisko na Lewis. Wszystkie inne nazwiska, jakimi się posługiwał, wymyślał sobie sam.

Panuje pewna rozbieżność zdań

Zmodyfikowano System Egzaminów Na Sanitariuszy Pogotowia

Zmodyfikowane egzaminy na sanitariuszy pogotowia ratunkowego, przyczyniły się do tego, że więcej kandydatów zdało egzaminy i tym samym więcej sanitariuszy zostało zatrudnionych. W samym Chicago i okręgu chicagowskim odczuwano się brak sanitariuszy pogotowia.

Fred Collins, kierownik działu sanitarnego z departamentu straży pożarnej powiedział, że na wiosnę tego roku tylko 67%, tych którzy przystąpili do egzaminu zdało go. Dlatego władze zaczęły się zastanawiać, że coś jest nie w porządku z egzaminami. Zaczęło też brakować sanitariuszy pogotowia. Obecnie po wprowadzeniu zmian w systemie egzaminacyjnym, liczba osób która zdała egzamin we wrześniu wyniosła 73% i sytuacja w ilości zatrudnionych sanitariuszy zmieniła się radykalnie. Collins powiedział, że w tym miesiącu zostanie zatrudnionych 22 nowych sanitariuszy.

Liczba tych, którzy zdali egzaminy wzrosła dlatego, ponieważ National Registry zmieniła system egzaminów, jakim podlegali kandydaci na sanitariuszy. Egzaminy zostały zmodyfikowane i studenci lepiej są do nich przygotowani, jak podają przedstawiciele niektórych szpitali. A sami przystępujący do egzaminów stwierdzają, że obecne przygotowanie do egzaminów daje im możliwość poznania zagadnienia więcej w praktyce. Poprzednio przygotowywano ich do egzaminów w sposób akademicki. Instruktorzy obecnie podają przystępnej

jeśli chodzi o poszukiwanego Richardsona. Superintendent policji chicagowskiej Richard Brzeczek twierdzi, że na razie Richardson oskarżony jest o szantaż, w związku z listem jaki wysłał do producentów leków. Prokurator stanowy Ty Fahner oświadczył, że jest on podejrzany o zatrucie Tylenolu. Dopiero dalsze śledztwo wykaże kto ma rację.

Pracownicy laboratorium FBI w Washingtonie badają obecnie specjalną metodą zdjęcie zrobione w jednej z drogerii w Chicago, na którym znajduje się siódma ofiara zatrutego leku Paula Prince. Chodzi bowiem o definitywne stwierdzenie, czy brodaty mężczyzna sfotografowany na zapleczu, może być Richardsonem. Wiele osób, które znały go tu w Chicago twierdzi, że nie, ponieważ mężczyzna na zdjęciu jest niższy i znacznie tęższy od Richardsona jakiego znali.

Oskarżony o Spowodowanie Śmierci 15-letniej Dziewczyny

Robert Koppa, lat 33, który został skazany na 15 lat więzienia za ataki seksualne na kobiety, został oficjalnie oskarżony o spowodowanie śmierci 15-letniej Julie Angel. Dziewczyna zaginęła 11 lutego 1980 roku, około godziny 7:30 wieczorem. Dzień był bardzo mroźny. Dziewczyna wracała do pracy w restauracji szybkiej obsługi. Był to pierwszy dzień jej pracy. Z przyjaciółmi rozstała się na rogu ulicy Harlem i Irving Park. Zwłoki jej zmarłej, znaleziono w 15 dni później, około 10 mil od miejsca zaginięcia, w budynku gdzie znajdował się magazyn gospodarczy przy basenie pływakim. Okazało się, że Koppa przebywał w tym czasie na warunkowym zwolnieniu z więzienia po otrzymaniu wyroku skazującego go na dwa lata za atak seksualny. W 1981 roku za inne ataki seksualne został skazany na 15 lat więzienia, którą to karę obecnie odsiadyuje.

Oskarżeni o Atak Na Głuchoniemą

Oskarżeni o zgwałceniu głuchoniemej kobiety zostali 29-letni Ronnie Mosley i 22-letni Dwayne Gilmore. Kobieta ta szła w towarzystwie dwu innych głuchoniemych osób ulicą Michigan 1 października, wieczorem. Dwaj oskarżeni wciągnęli ją w pobliski Art Institute w zarośle i tam zgwałcili. Na drugi dzień oskarżony Mosley ożenił się i w tym dniu został aresztowany, również aresztowano drugiego podejrzanego. Dla obojgu wyznaczono wysokie kaucje.

Rodzice Oskarżeni o Izolowanie Dziecka

Rodzice 14-letniego chłopca, który trzymany był w domu rodzinnym, jak w więzieniu, zostali oskarżeni o izolowanie dziecka od środowiska i znęcanie się nad nim. Bernard i Joann Freeman, zamieszkali w Dundee Township nie posyłali chłopca do szkoły oraz rzadko wypuszczali z domu.



BEJRUT. — Policja libańska stara się uspokoić mieszkańców okolic lotniska, których domy znajdujące się wzdłuż drogi, zostały zniszczone. (UPI)